

Protokół Nr XLV/14

**z XLV sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 29 kwietnia 2014 r.
w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury w Pile, ul. Okrzei 9
(czas trwania godz. 12:00 - 18:20)**

Ad 1.

Sprawy regulaminowe.

Obrady XLV sesji Rady Miasta Piły otworzył Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela. Po stwierdzeniu quorum – obecnych było 22 radnych, Przewodniczący powitał radnych i przybyłych gości. Listy obecności radnych i gości stanowią załącznik do protokołu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły poinformował zgromadzonych o wynikach plebiscytu „Euro – Gmina”. W plebiscycie udział brały jednostki samorządu terytorialnego, funkcjonujące na terytorium województwa, w którym ogłoszony został plebiscyt. Przewodniczący poinformował, że w roku 2014 ogłoszono plebiscyt na terytorium województwa wielkopolskiego, a odbył się on pod patronatem Ministra Gospodarki, Wojewody i Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Główne tytuły przyznawano w kategoriach: Gmina Roku, Miasto Roku, Starostwo Powiatowe Roku, Wójt Roku, Burmistrz Roku, Prezydent Roku i Starosta Roku. Piła zgłosiła zgłoszenie w dziedzinach: gospodarka, kultura, przedsiębiorczość, sport i turystyka. 27 marca, w Poznaniu, odbyło się wręczenie certyfikatów oraz statuetek, a Piła zwyciężyła w kategoriach: Miasto Roku oraz Prezydent Roku. Przewodniczący Rady Miasta Piły złożył z tej okazji gratulacje Prezydentowi oraz mieszkańcom Piły.

Przewodniczący Rafał Zdzierela zapytał czy Radni mają uwagi do porządku obrad.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że tydzień, bądź półtora tygodnia temu, Przewodniczący przesłał Radnym treść skargi na Prezydenta, której nie widać w porządku obrad. Radny Kosmatka zapytał dlaczego nie ma skargi w porządku obrad i poprosił o informację kiedy skarga ta będzie rozpatrywana.

Przewodniczący Rafał Zdzierela odpowiedział, że otrzymał skargę podpisaną przez Pana Adama Ciężkiego wraz z listą kilkuset podpisów ws. przebudowy ul. Kossaka. Ta skarga wpłynęła 18 kwietnia br, 22 kwietnia została zarejestrowana w Biurze Rady Miasta i dzień później Przewodniczący przekazał ją do rozpatrzenia Prezydentowi, tak jak to zawsze jest w zwyczaju,

poznania opinii strony skarżonej. Zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego – artykuł 237 – organ właściwy dla załatwienia skargi powinien załatwić skargę bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca. Przewodniczący dodał, że skarga, po analizie przez Prezydenta, będzie przedmiotem dalszej procedury i że ufa, iż na następnej sesji stanie się przedmiotem obrad.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

- 1.Sprawy regulaminowe.
- 2.Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLIV a XLV sesją Rady Miasta Piły – druk nr 802.
- 3.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 803.
- 4.Projekt uchwały w sprawie wezwania do uchylenia Uchwał: Nr XLI/538/14 Rady Miasta Piły z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia taryfy cen dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych na okres od 1 marca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku oraz Nr XXVI/342/12 Rady Miasta Piły z dnia 27 listopada 2012 roku zmieniającą uchwałę w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków – druk nr 782.
- 5.Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Miasta Piły na zabiegi sterylizacji i kastracji psów i kotów z terenu Miasta Piły – druk nr 786.
- 6.Projekt uchwały w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta Piły – druk nr 794.
- 7.Projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego „Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi” - druk r 795.
- 8.Projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Gminy Piła w sezonie kąpielowym od 15 czerwca do 15 września 2014 roku – druk nr 787.
- 9.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Lutyckiej w Pile – druk nr 783.
- 10.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Żeromskiego w Pile – druk nr 784.
- 11.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w związku z realizacją roszczeniawynikającego z art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami – druk nr 785.
- 12.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Lutyckiej w Pile – druk nr 788.
- 13.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w drodze przetargu nieruchomości

położonej przy ul. Budowlanych w Pile – druk nr 789.

14. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości wspólnej położonej przy ul. Sikorskiego 55 w Pile wraz z jednoczesną sprzedażą udziału w gruncie – druk nr 790.

15. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Walki Młodych w Pile – druk nr 791.

16. Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa przez zmianę uchwały Nr XXXVI/472/13 Rady Miasta Piły z dnia 27 sierpnia 2013 r. w sprawie określenia warunków udzielania i wysokości stawek procentowych bonifikaty od ceny lub pierwszej opłaty przyległej nieruchomości gruntowej lub jej części sprzedawanej lub oddawanej w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali w wyniku realizacji roszczenia – druk nr 806.

17. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Pilskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu – druki nr: 805 i 809.

18. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Obornickiej i al. Poznańskiej – druk nr 792.

19. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Bydgoskiej i Składowej – druk nr 793.

20. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2013 roku – druk nr 796.

21. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok – druk nr 807.

22. Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu – druk nr 808.

23. Stan bezpieczeństwa w Pile – druki nr: 797, 798, 799, 800, 804, 810, 811, 814.

24. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 801.

25. Wolne głosy, wnioski i informacje.

26. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poprosił Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piły Pawła Jarczaka o odczytanie informacji w sprawie protokołu z XLIV sesji Rady Miasta Piły - informacja stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Głosowanie:

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek o przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Ad 2.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLIV a XLV sesją Rady Miasta Piły została przyjęta bez uwag.

Ad 3.

W sprawie „Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły” głos zabrali, prosząc o dodatkowe informacje w następujących punktach, Radni: Wiesława Sztaba – pkt 31, Marian Barełkowski – pkt 14, Maria Kubica – pkt 74, Mieczysław Karpiński – pkt 27, 37.

Radny Tomasz Pochylski powiedział, że chciałby zgłosić poprawkę do 17. punktu sprawozdania. Radny powiedział, że mowa jest o spotkaniu Prezydenta z Panem Radosławem Ciemięgą, Prezesem PGNiG, a powinno być PTPS.

Radna Teresa Kasior, w imieniu mieszkańców, podziękowała i pogratulowała tak wspaniałej imprezy jak Agro – Targi. Radna powiedziała, że widać było jakim powodzeniem i frekwencją cieszyła się impreza.

Odpowiedzi udzielił **Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski**:

- co do magazynów zlokalizowanych między ul. Philipsa a al. Powstańców Wielkopolskich, bo o tym z Panem Posłem Prezydent rozmawiał, to pracujemy, aby ta inwestycja nie natrafiała na przeszkody, Prezydent jest pewien, że to będzie też wyraźny sygnał, że wojsko, w różnej formule, ale wraca do Piły,
- co do Pana Gruszczyńskiego i sytuacji Spółki Rank Progress, to ta informacja, ponieważ Prezydent kontaktował się z właścicielem firmy, z Prezesem, również by uspokoić siebie w zakresie prowadzonej inwestycji, bo jest ona w takim miejscu, które jest niezwykle ważne dla Miasta, potwierdziła tę wiedzę jaką przekazano w postaci komunikatu giełdowego, że to jest po prostu

inwestor finansowy, który wszedł i współpracuje z głównym właścicielem. To nie jest tak, że została odsprzedana ta inwestycja, były i obecny Prezes zarządza tym obiektem, jest to w jego kompetencjach, po prostu poszukał wspólnika, który będzie finansował nie tylko to, ale z tego co Prezydent wie, to w dalszym ciągu inne działania firmy Rank Progress,

- z Presco rozmawiamy od długiego czasu, nie tylko na temat zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, ale również na temat ich zaangażowania w przestrzeń publiczną dookoła. Jest to otwarta firma, która rozmawia również o terenach, nie bezpośrednio na ich działce, ale również o otoczeniu, o tym w jaki sposób ich inwestycja pozytywnie wpłynie na ten fragment Miasta,

- co do Agro Targów, to Prezydent myśli, że odczucia, zarówno zwiedzających jak i sprzedających są dobre. Prezydent dodał, że w stosunku do ubiegłorocznej edycji Agro Targów w Starej Łubiance, mieliśmy prawie o 50% więcej wystawców w Pile, udało się nam zaprosić tych, którzy reprezentowali bardzo szerokie spektrum, zarówno sprzedających sadzonki, drzewka, jak i tych, którzy produkują lokalną żywność. Obecna Pani Wiceminister Rolnictwa zapewniła o wsparciu przyszłorocznej edycji, będzie ona na pewno poszerzona o kilka elementów, wydaje się, że połączenie tych dwóch wydarzeń i jednemu i drugiemu wyszło na zdrowie,

- spotkanie, które było jednym z wielu, spotkanie z Panem Ambasadorem i Panią Konsul, wcześniejsze z Panią Konsul, na temat nauki języków obcych w naszych szkołach, a to w szczególności jest skierowane na gospodarkę, dotyczy oczywiście przekazywania informacji o tym co robimy, ale nie tylko w postaci takich dyplomatycznych spotkań, ale przekazywania informacji do izb gospodarczych, bo przy każdej ambasadzie działają izby, które zrzeszają przedsiębiorców, którzy funkcjonują w Polsce, a pochodzą z Austrii. Kolejne takie spotkanie miało miejsce również w tym miesiącu, w Poznaniu, i konsekwencją będzie zaproszenie do Piły. Jest taki klub wielkopolski, inwestorów pochodzących z terenów Niemiec, oni spotykają się sukcesywnie, przekazują sobie informacje o potencjale, o ewentualnych kłopotach, na które trafiają w Polsce, kolejna taka edycja, dzięki tym kontaktom, będzie miała miejsce w Pile. Prezydent powiedział, że będzie to doskonała okazja, żeby bardzo dużej grupie, kluczowych inwestorów, którzy są nie tylko w Wielkopolsce, albo byli również na tym spotkaniu z innych województw, przedstawicie firm mogliby się zapoznać z tym jaką mamy ofertę,

Prezydent Piotr Głowski odniósł się również do tematu, który poruszył radny Zbigniew Kosmatka, związanego z wnioskiem Pana Ciężkiego, który przedłożył petycję, by utrzymać ruch dwukierunkowy na ul. Kossaka. Prezydent powiedział, że wydawało się, że poświęciliśmy, nie tylko jemu, ale wielu osobom z tej ulicy, mnóstwo czasu, żeby pokazać jaki jest sens, nie przebudowy ulicy Kossaka, tylko przebudowy układu komunikacyjnego, bo o czymś takim musimy mówić, zapoczątkowanego wiele lat temu, bo te plany w dużej mierze dotyczą niektóre nawet lat

70-tych. W jakiś sposób chcemy go rozwijać, tak żeby Miasto utrzymało swój status miasta, w którym się porusza bez większych problemów, w którym nie ma korków, ale na to trzeba spojrzeć z wysokości paru metrów, nie można patrzeć na koniec własnego nosa i tylko takie spojrzenie daje szansę, by zrozumieć jakie są planowane zmiany. Ponieważ nie każdy musi to rozumieć, nie dla każdego musi to być prosta materia, to takie spotkania się odbywały i wielokrotnie tłumaczono; uczestniczył w nich również osobiście Wiceprezydent, by odpowiednia ranga tych spotkań została podkreślona, a w jednym uczestniczył również Prezydent osobiście; i wydawałoby się, że Panu Ciężkiemu o coś chodziło wtedy, Prezydent miał takie założenie, że próbujemy dojść do jakiegoś konsensusu, ale trudno się rozmawia i prowadzi po tym rozmowy, jeżeli po wyjściu od nas - powiedział Piotr Głowski – dostajemy informację, która jest rozsyłana z fanpage'a prowadzonego przez osoby zaangażowane w to, że spotkał się z bandą debili – a tak piszą tutaj stronnicy. W związku z tym, Prezydentowi wydaje się, że gdzieś odszedł on od idei debaty społecznej, a przeszedł na stronę polityki i takiego działania, które niewiele wnosi w życie Miasta. Prezydent dodał, że na te 600 wniosków, tak na szybko, na pierwszy rzut oka, to ponad 1/3 pochodzi z: Szydłowa, Wałcza, Złotowa. Oczywiście one są bardzo cenne, ale trzeba pamiętać, że jeżeli tak spojrzymy, a to bardzo cenne spojrzenie, że z ulic pilskich korzystają mieszkańcy całego subregionu, musielibyśmy przepytac 400 tysięcy mieszkańców, bo taka mniej więcej jest populacja, która korzysta z naszej oferty, między innymi drogowej, nie będziemy prowadzić badań czy ci ludzie mają prawo jazdy, czy posiadają samochód, gdzie mieszkają, czy korzystają, czy byli kiedykolwiek na ul. Kossaka – bo to oczywiście doprowadziłoby do absurdu, ale ponieważ nie ma na pewno sytuacji takiej, że nie staramy się rozmawiać i zrozumieć, ewentualnie, nawet jeżeli się popełnia błędy, to je korygować. Prezydent poprosił ponownie wszystkie osoby, które uczestniczyły, zarówno te zajmujące się urbanistyką, projektowaniem, przygotowaniem, by w świetle tego co się dzisiaj dzieje, już dzisiaj wiedząc o tych podpisach, o tym wszystkim, o tym, że Prezydent jest i wszyscy jego oponenti są w trakcie kampanii wyborczej. Z punktu widzenia Prezydenta oczywiście nie jest dobrym trwanie w sytuacji, w której jest w sporze, z jakąkolwiek grupą, pewnie lepiej byłoby powiedzieć „ok” i zakończyć temat, tylko, że to by oznaczało, że jest on beznadziejnym Prezydentem, że zaczynamy dyskutować o układzie komunikacyjnym podpisami, a nie tym czy ten system będzie za 5, 10 lat dobrze działał. Ci wszyscy, którzy uczestniczyli w pracach związanych z przygotowaniem, dwuipółletnich pracach, bo tyle od momentu pierwszych konsultacji, które się odbyły to trwa, podtrzymali swoje stanowisko, nikt nie zmienił zdania, ale żeby nie było też tak, że może jednak ktoś z nich też się pomylił, to Prezydent podjął decyzję, że przeprowadzimy dodatkowe badania, które jak gdyby zrobią fotografię sytuacji obecnej w Mieście i nie tylko w tamtym rejonie, ale w dużych połaciach Miasta i po wybudowaniu tego fragmentu komunikacyjnego, związanego z ul. Kossaka, z ul. Podchorążych, z fragmentem ul.

Bydgoskiej – a to się zdarzy w trakcie tego roku – przyjrzymy się tym samym miejscom jeszcze raz, jeżeli się okaże, że wpłynęło to w negatywny sposób na komunikację w Mieście, pogorszyło te warunki, to, jak sprawdziliśmy, są potencjalne, techniczne warunki do zmiany sytuacji na ul. Kossaka. Piotr Głowski dodał, że chciałby, żeby wszyscy mieli świadomość, że my nie chcemy tam nalać asfaltu na to co jest, że taka przebudowa prawdopodobnie zakończy się wycięciem wszystkich drzew, bo dzisiaj asfalt, który jest, nie jest otoczony systemem odwadniania, krawężnikami, które naruszą prawdopodobnie większość korzeni, a być może wszystkie i w związku z tym będziemy musieli wyciąć wszystkie drzewa. W związku z tym to jest ta alternatywa, również dzisiaj, więc Prezydent chciałby, żeby brać to wszystko pod uwagę. Tak przeprowadzimy te badania, żeby na liczbach popatrzeć ile czekają dzisiaj ludzie na skrzyżowaniach, ile będą czekali po zrealizowaniu tego fragmentu. Ponieważ jest to podzielone na dwa lata i finansowo i organizacyjnie, nie ma żadnego problemu, żebyśmy ewentualne korekty jeszcze wprowadzili w przyszłym roku i to wydaje się Prezydentowi rozwiązaniem, które daje pewność, że podjęliśmy dobrą decyzję, a z drugiej strony daje również tej drugiej stronie możliwość sprawdzenia czy ich odczucia, którymi się dzisiaj kierują miały potwierdzenie.

Ad 4.

Projekt uchwały w sprawie wezwania do uchylenia Uchwał: Nr XLI/538/14 Rady Miasta Piły z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia taryfy cen dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych na okres od 1 marca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku oraz Nr XXVI/342/12 Rady Miasta Piły z dnia 27 listopada 2012 roku zmieniającą uchwałę w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków zreferowali: **Mariusz Bednarczyk, prezes spółki MWiK i mecenas Łukasz Czarny.**

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że po raz kolejny stajemy przed takim pytaniem, czy chcemy by wspólnie płacić za te inwestycje i za utrzymanie bieżące, czy mają płacić ci, którzy bezpośrednio z tego korzystają. Wydaje się, że Państwo Radni nie mieli tych wątpliwości poprzednio i Prezydent prosi, aby to podtrzymać. Wydaje się, że z punktu widzenia rozsądnego gospodarowania pieniędzmi należy obciążać tych, którzy korzystają, a nie całą Gminę, kosztami utrzymania systemu odprowadzania wód opadowych.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że Komisja większością głosów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, większością głosów, przy 1 głosie „przeciw” i 1 osobie niegłosującej.

Radna Maria Miler powiedziała, że stanowiący prawo ponadlokalne, związane z tematyką wody i ścieków, ograniczało i ogranicza realny wpływ Rady Miasta na taryfy, na ustalanie cen za wodę, bo przecież wiemy, że my nie mamy żadnego wpływu na obniżenie wartości zaproponowanej przez spółkę, na podwyższenie wartości taryfy zaproponowanej przez spółkę, my nie możemy nie poprzeć, a jeśli nie poprzemy, to i tak przejdzie zaproponowana stawka cen za wodę. Nie dość, że nie mamy realnego wpływu, to jeszcze to prawo jest niespójne, ten bałagan legislacyjny powoduje, że Radna nie będzie, jak zwykle, głosowała. Maria Miler dodała, że chciałaby się merytorycznie odnieść do tego, co powiedział Pan Prezes i do wezwania o uchylenie. Radna powiedziała, że ma wrażenie, iż tu nie chodzi o to, że wnioskodawcy kwestionują pobieranie jakichkolwiek opłat, tu chodzi o to czy one są robione zgodnie z prawem, Radna ma skromną wiedzę, ale trochę odróżnia metr kwadratowy od metra sześciennego i uważa, że sąd powinien się tym zająć, ale mimo wszystko nie będzie głosować z przyczyn, o których wcześniej mówiła, ale jest to dobra droga, możliwe, że my jako Gmina czy spółka wyszły z błędnego założenia, niech to sąd rozstrzygnie.

Radny Paweł Dahlke zwrócił uwagę na to, że nie jest do końca tak, że spółdzielnia ta czy te poprzednie, które kwestionują, to kwestionują w ogóle kwestie pobierania opłat, tylko kwestionują sposób naliczania i rzeczywiście ten bałagan legislacyjny jaki jest, nie na tym poziomie tylko tym ponadlokalnym, powoduje, że potem rozstrzygnięcia sądu są raz korzystne dla nas, a raz korzystne dla firmy, dlatego Radny tę uchwałę popiera, natomiast trochę z innego względu niż to zostało powiedziane przed chwilą, nie dlatego, że w czambuł potępia spółdzielnię tę czy inną, która z taką propozycją wychodzi, tylko ta nasza decyzja, w tym momencie, otwiera im drogę i sąd niech się tym zajmuje i to analizuje w następnym okresie, a bywa z tym różnie, bo te rozstrzygnięcia mogą być różne, ale niech prawnicy o tym decydują.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że zgadzając się z tymi głosami, które padły, dotyczącymi niespójności przepisów chce tylko zwrócić uwagę na to, że alternatywą dla tego systemu, który jest w tej chwili jest olicznikowanie, ono nie zmieni sytuacji, bo jeżeli spadnie określona ilość wody, a dzisiaj wiemy ile jej spada, podzielona niezależnie czy na metr kwadratowy czy na metr sześcienny, to tak i tak łączna kwota jest ta sama, my ją znamy dzisiaj. Sposób rozliczenia prawdopodobnie w niewielki sposób by się zmienił, a koszt wprowadzenia tego systemu liczników i odczytu po prostu przełoży się na mieszkańców, dojdziemy do tej samej wiedzy, którą posiadamy dzisiaj, wydając po drodze pewnie wiele milionów złotych, nie rozmawiamy o setkach tysięcy, tylko o milionach, które należałoby zainwestować w system bardzo skomplikowanego rozliczania. Ten nasz wniosek do Parlamentu jest nadal aktualny i będziemy robić to co możliwe, by to zmieniono, tutaj łatwiej zmienić prawo niż wprowadzić inne systemy liczenia, one po prostu są

wymierne w pieniądzu, zmiana w prawie wymaga kilku spotkań osób, które w komisjach powinny tym tematem się zająć.

Radna Maria Miler powiedziała, że można by się było zastanowić czy założenie liczników to jest jedyna metoda. Radna powiedziała, że ma informacje, iż w niektórych miastach stosuje się średnią ilość opadów podawanych przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, to nie jest tak, że akurat muszą być ciężkie wydatki na olicznikowanie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak powiedział, że odnosi wrażenie, iż założyliśmy w tej dyskusji błędnie, że czy przyjmiemy sposób opomiarowania wód opadowych od metra kwadratowego czy od metra sześciennego, czy od sposobu przeliczania średniej liczby centymetrów, które spadły na metr kwadratowy powierzchni, to cena tego odwodnienia będzie ta sama. Nic bardziej błędnego. Jeżeli mamy koszty odwodnienia powierzchni, które wyszacowała spółka na 2 miliony złotych, to dzisiaj łatwo możemy obliczyć ile nas kosztuje odwodnienie metra kwadratowego, natomiast jeżeli przyjmiemy inny sposób, to ta cena będzie co roku ruchoma, w taki sposób, żeby uzyskać zwrot nakładów poniesionych na odwodnienie i sposób naliczania tej opłaty nie zmniejszy wydatków wnioskodawców. Od tego trzeba wyjść, że jak byśmy nie liczyli, spółka musi mieć zwrócone koszty amortyzacji i nakłady poniesione na działanie systemu odwadniającego. Czy zaczniemy mierzyć z jednej strony czy z drugiej, to koszt odwodnienia będzie ten sam.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedział, że to co powiedziała radna Maria Miler to jest prawda, faktycznie takie uchwały są, ale są również kwestionowane z bardzo prostej przyczyny. Prezydent powiedział, że ostatnio opady mieliśmy, chyba w sobotę, dosyć intensywne. Te opady były na Zielonej Dolinie, natomiast zupełnie nie padało na Osiedlu Górnym i pytanie jest, w jaki sposób mielibyśmy tą średnią przyjąć. Prezydent dodał, że tego typu uchwały, i Pani Radna na pewno o tym wie, są kwestionowane i przez spółdzielnie i inne wspólnoty.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

Ad 5.

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Miasta Piły na zabiegi sterylizacji i kastracji psów i kotów z terenu Miasta Piły omówiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Dyrektor Plewa zanim zaczęła omawiać projekt uchwały poinformowała, że ukazał się nowy publikator ustawy o samorządzie gminnym, toteż istnieje potrzeba wprowadzenia nowego publikatora, to jest dziennik ustaw 2014, poz. 379, to jest jedna autopoprawka. Druga autopoprawka wynikła w trakcie trwania posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, w załączniku nr 1 do uchwały zabrakło słowa „się”, był zapis „zobowiązuję do szczególnej opieki nad zwierzęciem w okresie pozabiegowym”, a powinno być „zobowiązuję się”.

Dyrektor Lidia Plewa zreferowała projekt uchwały.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że Komisja Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że czuje się w obowiązku zabrać głos, bo to on od ponad dwóch czy trzech lat wnioskował o te zapisy, potem kiedy na Komisjach były rozmowy z Panem Prezydentem Szewcem i Panią Dyrektorem Plewą, rozmawiano również o różnych sposobach tego dofinansowania, bo były pomysły – inne miasta tak robią, że robi się sterylizację w schronisku, co wielu potencjalnych właścicieli mogłoby odstraszyć, albo w jednej wybranej lecznicy, która wygrywa przetarg, ale też to jest tak, że te pupile często są przywiązane czy właściciele ufają jednemu lekarzowi. W związku z powyższym wybrano model nie najłatwiejszy, ale najbardziej sensowny i zdaniem Radnego zdecydowanie najlepszy czyli, że każdy będzie mógł u swojego weterynarza na terenie Miasta, takiego zabiegu dokonać, ważne jest również to, że, po części, regulujemy tym jeszcze jedną kwestię, mianowicie, że każdy kto o takie dofinansowanie chce się ubiegać, musi wcześniej okazać się zaświadczeniem, że pies był szczepiony. Radny Dahlke dodał, że głęboko wierzy, iż uda się tę kwotę, którą mamy – chyba 40 tysięcy złotych na ten rok w budżecie – wykorzystać i dodał, że zachęca mieszkańców do tego, żeby te wnioski składali, to jest bardzo dobra uchwała, która wychodzi szeroko poza ramy programów, które były w latach wcześniejszych. Radny dodał, że głęboko wierzy, iż to przyczyni się do tego, że do naszego schroniska będzie trafiało coraz mniej niechcianych zwierząt.

Radny Mieczysław Karpiński zapytał jaki jest przewidywany koszt wprowadzenia tej uchwały i czy to było rozpatrywane pod kątem uchwały o podatku od psów.

Radny Paweł Dahlke odpowiadając Przewodniczącemu Karpińskiemu, powiedział, że my na ten cel, w programie opieki nad zwierzętami, mamy wpisane 40 tysięcy złotych. Dla porównania Warszawa - ponad 200 tysięcy, a Wronki – 10 tysięcy i tam ta kwota, po drugim czy trzecim roku funkcjonowania tych dotacji, jest wykorzystywana i zastanawiają się nad zwiększeniem. Paweł Dahlke powiedział, że mieszkańcy powinni mieć świadomość, że liczy się kolejność, do wyczerpania tej kwoty, która jest na ten cel przeznaczona.

Prezydent Piotr Głowski potwierdził wymienione przez radnego Dahlke 40 tysięcy i zwrócił uwagę na 10 tysięcy na czipowanie, które również już jest w części budżetowej. Prezydent dodał, że bardzo mądra i sensowna uchwała wchodzi w życie.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

Ad 6.

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta Piły zreferował **kierownik Biura Nadzoru Właścicielskiego Bogdan Kopeć**.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że Komisja Budżetu i Rozwoju Miasta zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, przy 6 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że ponieważ Kierownik powiedział fachowo, ale zamkniętym językiem prawa, to Prezydent chciałby to powiedzieć po prostu i wyjaśnić, że jeżeli jest podjęta uchwała, np. o dokapitalizowaniu jakiejś spółki przez Radę w momencie kiedy jest uchwalany budżet, to Prezydent, po prostu, potem ma to do wykonania, ma wydać tylko decyzję, żeby nie podejmować drugi raz uchwały w tym samym zakresie. Nadal jest pełen nadzór Rady i Prezydent nie może zrobić żadnej czynności, na którą Rada nie wyraziła wcześniej zgody.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że praktycznie mógłby podzielić pogląd Prezydenta, z punktu widzenia efektywności działania. Natomiast wątpliwość Radnego budzi pierwszy akapit uzasadnienia i powołanie się na określony artykuł ustawy o samorządzie gminnym, bo mimo tego, co zostało tu powiedziane, to Radny obawia się, że ta uchwała może być odczytywana na zasadzie takiej, że mimo wszystko Rada Gminy ceduje swoje uprawnienia – część swoich uprawnień – na Prezydenta i w tym momencie nie byłoby to do końca zgodne z ustawą zasadniczą – w naszym przypadku z ustawą o samorządzie gminnym. Radny Kosmatka odniósł się też do tematu referowanego przez Prezesa Bednarczyka. Zbigniew Kosmatka powiedział, że mówiliśmy o tym, iż różne składy sędziowskie w różny sposób te same rzeczy oceniają, w związku z czym, to, że w orzecznictwie, w piśmiennictwie pojawia się tego typu tendencja wcale nie oznacza, że ta tendencja jest oficjalną wykładnią określonych przepisów, stąd Radny wstrzyma się głosując nad tą uchwałą.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że jeżeli spojrzymy na uchwałę, a tak należy patrzeć na ten dokument – jako na całość – to w § 3, pkt 1 jest wyjaśnienie tych wątpliwości - zbycie i cofanie udziałów i akcji przez Prezydenta, w spółkach prawa handlowego, w których gmina posiada udziały lub akcje, wymaga zgody Rady Miasta w formie uchwały i § 4 – zgoda Rady Miasta wymagana jest również na nabycie udziałów i akcji w spółkach prawa handlowego na zasadach określonych w § 3. Przeczytane wszystko, łącznie, daje absolutną pewność, że tylko tak i nie inaczej należy to interpretować.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 7.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego „Pilski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi” przedstawił **Bogdan Kopeć, kierownik Biura Nadzoru Właścicielskiego.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała ten projekt większością głosów pozytywnie.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 22 radnych. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

Ad 8.

Projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Gminy Piła w sezonie kąpielowym od 15 czerwca do 15 września 2014 roku zreferowała **Małgorzata Ciemięga, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednomyślnie pozytywnie.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 22 radnych. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

Ad 9.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Lutyckiej w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Dyrektor Mudyna na wstępie poprosiła o wprowadzenie do wszystkich projektów uchwał, ponieważ 23 kwietnia został ogłoszony nowy tekst jednolity ustawy o gospodarce nieruchomościami, zmiany polegającej na wykreśleniu Dziennika Ustaw z 2010 roku i wprowadzenie 2014 roku – pozycji 518.

W związku z tym, że salę opuścił Przewodniczący Rafał Zdzierła, prowadzenie obrad przejmuje wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

Ad 10.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Żeromskiego w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Za podjęli uchwałę jednogłośnie, 21 głosami "za".

Ad 11.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w związku z realizacją roszczenia wynikającego z art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały większością głosów pozytywnie.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 12.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Lutyckiej w Pile przedstawiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych. Radni przyjęli projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Ad 13.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Budowlanych w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że ten projekt uchwały wzbudził bardzo duże różnice zdań w trakcie obrad Komisji. Przewodniczący Karpiński zwrócił uwagę na okres wynajęcia tego terenu – 20 lat – to wzbudziło pierwszą kontrowersję i poinformował, że wokół tego terenu jest kilka wspólnot, a jak informowano niektóre wspólnoty nie wykazały zainteresowania. W gruncie rzeczy jedyną grupą osób, która jest zainteresowana tym najmem są mieszkańcy bloku przy ul. Jana Pawła II; tam są dwie wspólnoty, jedna obejmuje jedną klatkę schodową, a druga pozostałe. Wśród członków Komisji pojawiło się przekonanie, że tego typu podjęcie uchwały może spowodować w przyszłości narastające konflikty płynące ze sposobu zagospodarowania, z najmu tego obszaru, z dostępności do tego terenu, więc może również dostępności odpłatnej, a w uzasadnieniu pojawiała się również sformułowanie, że ten teren może być w przyszłości przeznaczony na działania czysto komercyjne i jest to dodatkowy argument. Mieczysław Karpiński poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały negatywnie, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Janusz Kubiak powiedział, że faktycznie mamy różnych zarządców, mamy wspólnoty i mamy nieuporządkowane różne tereny w pobliżu placu Zwycięstwa. Radny dodał, że mamy kolejny projekt dążący do tego, żeby wydzierzawić na długi okres. Już na poprzednich sesjach, a nawet latach, była dyskusja między jedną wspólnotą a spółdzielnią – kwestia wjazdu również z placu Zwycięstwa, gdyż wspólnoty dość często ogradzają się i następuje konflikt między poszczególnymi, czy to lokalami czy sąsiadującymi ze sobą wspólnotami, co do dostępności do terenu. Natomiast, faktycznie, tak długi okres może spowodować, że wspólnota,

która wystąpiła z tym wnioskiem, będzie mogła dysponować i to nawet dysponować nie wykluczając komercyjnie, a pozbawi to innych możliwości, mimo że w chwili obecnej nie wyrażają na to chęci, aby w tym uczestniczyć. Dlatego, jak powiedział wiceprzewodniczący Janusz Kubiak, powstaje problem czy faktycznie podejmować taką uchwałę, czy nie spowoduje to później kolejnych konfliktów, gdy np. zmieni się zarządca wspólnoty, czy sama wspólnota nie wystąpi, że ją pozbawiono udziału w tym, kiedy w tej chwili nie wyrażała akceptacji, czy nie przystąpiła do najmu tego terenu. Radny Kubiak powiedział, że sama bierność nie powinna być podstawą do podejmowania takiej uchwały. Wypowiadając się w imieniu Klubu, wiceprzewodniczący poinformował, że Klub będzie głosować negatywnie.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że projekt tej uchwały, biorąc pod uwagę sytuację jaką mamy w Śródmieściu, o czym wspomniał przed chwilą Pan Przewodniczący Janusz Kubiak, jest ze wszech miar interesującym dokumentem. Wielość użytkowników terenu w Śródmieściu doprowadziła do tego, że bardzo reprezentacyjne kwartały w rejonie ul. Śródmiejskiej, ul. Kilińskiego, ul. Sikorskiego, również ul. Jana Pawła II czy ul. Budowlanych, rejon ul. Matwiejewa czy ul. Komuny Paryskiej, są terenami niezagospodarowanymi i prawdę mówiąc w aktualnym kształcie, od dziesiątek lat splendoru naszemu Miastu nie przynoszą. Jest to ruch we właściwą stronę, próba uporządkowania czegoś, co najlepiej byłoby, gdyby stało się przy wspólnym udziale bezpośrednio zainteresowanych. Lucjan Szutkowski powiedział, że sam znalazł się w takiej sytuacji kilka lat temu w rejonie ulic Śródmiejskiej i al. Piastów i przy współdziałaniu z Miastem udało się ten problem rozwiązać i Radny twierdzi, że tutaj, mimo tego, że trudniej będzie, ale należałoby w tym kierunku zmierzać, a przynajmniej podjąć próbę. Odnosząc się do okresu 20 lat, Radny powiedział, że nikt nie zainwestuje jakichkolwiek pieniędzy na okres krótszy, sam problem amortyzacji, wyłożenia pieniędzy na nie własny grunt, chociażby pod urządzenie parkingu czy placu zabaw jest niemożliwe, stąd też nawet i ten okres wydaje się być uzasadniony. To wszystko powinno być jednak pod pewną kontrolą, nie powinna być przyjęta każda propozycja, powinny to być takie formy zagospodarowania, żeby nie szkodziły mieszkańcom sąsiednich nieruchomości. Tym niemniej, jeśli wspólnoty się nie porozumieją, to sukcesu nie będzie. Lucjan Szutkowski powiedział, że jest przekonany, iż tenże projekt jest interesującą próbą rozwiązania czegoś, co od wielu lat czekało na realizację.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Miasta Piły potwierdził, że ta uchwała wywołała pewne kontrowersje, ale Prezydent nie wie czy Radni zwrócili uwagę na końcowy fragment wystąpienia Pani dyrektor Mudyny, mówiący o przetargu w formie pisemnej z trzema zasadniczymi elementami. Po pierwsze, preferowane będą wspólnoty, które zawrą porozumienie, czyli jeżeli

zorganizują się trzy, cztery wspólnoty i dadzą cenę niższą niż ta, którą da jedna wspólnota, to i tak one wygrają. Dążymy do tego, powiedział Prezydent Szewc, aby do tego przetargu przystąpił pewien zbiór wspólnot, optymalnie by było, gdyby wszystkie się w to włączyły. Prawdopodobnie tego się nie uda nigdy zrealizować, żeby wszyscy się od razu pogodzili, żeby wszystkie 9 wspólnot się porozumiało, ale jeżeli już porozumie się sześć, siedem wspólnot, to Prezydent uważa, że warto doprowadzić do tego, by ten teren został, w sposób, na tyle na ile można, porządnie zagospodarowany. Mniejszym kryterium będzie cena i jednym z ważniejszych kryteriów będzie również sposób zagospodarowania, co powinno na tyle, na ile to jest możliwe, doprowadzić do takiej sytuacji, że wspólnoty praktycznie będą zobowiązane się porozumieć, bo w innym przypadku, niestety nie wygrają przetargu. Krzysztof Szewc poprosił Radnych, żeby na tą ostatnią część wypowiedzi Pani Dyrektor zwrócili uwagę i dodał, że Prezydent Piotr Głowski zobowiązał się, że skieruje stosowne informacje do wszystkich mieszkańców tych spółdzielni po to, aby zechcieli wymusić na swoich zarządcach spółdzielni wspólne przystąpienie do tego przetargu.

Radna Maria Miler powiedziała, że takie porozumienie, przed sporządzeniem projektu uchwały, w 100% byłoby dla nas pewnym sygnałem na pewność realizacji. Radna Miler dodała, że szanuje wizje rozwoju Miasta, którą ma Prezydent i Zastępcy, jednak Radna ma inną i obawia się, że większość z którymi rozmawiała ma inną koncepcję rozwoju przestrzeni publicznej w centrum Miasta. Są osoby w Mieście i to osoby, które są bardzo kompetentne w dziedzinie i architektury i geodezji i urbanistyki i ładu przestrzennego, które twierdzą, że takie place w centrum, w sercu miasta w żaden sposób nie powinny być przeznaczane na sprzedaż. Tutaj Gmina powinna mieć wizje jak ma wyglądać taki plac Zwycięstwa czy nawet plac między ul. Budowlanych a al. Powstańców i ul. Piekarską i ul. Wodną, bo to jest taki kwartał. Tam jest tak duża liczba lokali i mieszkańców, że Radna na pewno nie może podnieść ręki „za”.

Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak zauważył, że mówimy o dzierżawie, a nie o sprzedaży terenu.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że w tym przypadku mamy do czynienia z wieloma zaszłościami, bo ten kwartał zabudowy powstał wiele dziesiątków lat temu, gdy wszystko było państwowe, gdy wszystko było wspólne. Tak funkcjonował ten obszar między budynkami. Obecnie, po zmianie ustrojowej, mamy wiele wspólnot i niestety, w przekonaniu Radnego, te wspólnoty nie zawsze mogą być zgodne, często tego typu rozstrzygnięcie może generować konflikty. Mieczysław Karpiński dodał, że niewątpliwie taka sytuacja prawna, bo to jest teren Gminy, powoduje, że ten teren jest po prostu zaniedbany, on rzeczywiście wymaga prac inwestycyjnych. Radny zwrócił

uwagę na to, że środek tego placu jest wykorzystywany na pseudo parking, gdzie nie ma żadnego utwardzenia, żadnego odprowadzenia wód i w pobliżu tego parkingu jest położona szkoła języków obcych „Hello”, w wynajmowanym od Gminy obiekcie, a więc sytuacja jest bardziej skomplikowana niż nam się przedstawia, ponieważ ten użytkownik, ten najemca również może być zainteresowany. Radny Karpiński powiedział, że chyba trzeba wrócić do konsultacji społecznej w tym obszarze, poprzez rzeczywiste zainteresowanie wszystkich potencjalnych użytkowników, zastanowienie się czy można wypracować wspólny konsensus między tymi wspólnotami i być może tą firmą, która wynajmuje obiekt dla celów komercyjnych i dopiero wówczas zastanowić się czy jest możliwe współpartycypowanie wszystkich. Z drugiej strony plac Zwycięstwa, który obecnie jest takim terenem rekreacyjnym, w założeniach Gminy jest przeznaczony na sprzedaż i na zabudowę, więc ten obszar rekreacyjny, w jakimś przewidywalnym czasie zniknie i kwestia zapewnienia odpowiedniej rekreacji czyli również terenu zielonego, a takie było głównie przeznaczenie tego placu, powinna być również brana pod uwagę. Jeśli chodzi o miejsca postojowe, to oczywiście należałoby je zapewnić, ale to nie musi być parking na całym tym placu. Również kwestia placu zabaw. Radny nie odżegnuje się od tego, że Gmina mogłaby partycypować w części czy w całości placu zabaw na tym obszarze, oczywiście to jest decyzja całej Rady.

Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak powiedział, że warto zauważyć, iż cały czas rozmawiamy o uchwale w sprawie upoważnienia Prezydenta do wydzierżawienia terenu, a nie do sprzedaży, pamiętajmy o tym, że jest jeszcze jeden dokument – umowa tej dzierżawy, która będzie określała odpowiednie warunki zapewniające możliwość dostępu do tego placu wszystkim podmiotom, które są zainteresowane, a nie tylko samemu dzierżawcy i na to Wiceprzewodniczący chciałby zwrócić uwagę Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Pily Rafał Zdzierela zwrócił uwagę na fakt, że nie do końca prawdą jest, a przynajmniej w jakiej postaci jak to zostało powiedziane, iż plac Zwycięstwa przestanie pełnić funkcję rekreacyjną, owszem ona pozostanie, tylko w części będzie zabudowana, natomiast te funkcje wyższego rzędu, które spełnia plac Zwycięstwa nadal zostaną utrzymane.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że dzisiaj o placu zabaw nie dyskutujemy, tylko mówimy o terenie na zapleczu placu Zwycięstwa od strony ulic Budowlanych i Piekarskiej, a teren ten wygląda tak jak wygląda kilka innych miejsc, o czym przed chwilą Radny mówił i w zasadzie jeśli Rada nie podejmie tej uchwały, to Radny sędzi, że jeszcze przez długie lata będzie ten stan, który na dzień dzisiejszy mamy w tych miejscach, nienaruszalny, nie przynoszący splendoru naszemu Miastu. Przewodniczący Szutkowski powiedział, że należy sobie nawzajem ufać, jeśli tu przyjęto

pewne zasady i będą one przestrzegane, to jest nadzieja na zmiany. Trzeba też wierzyć w te wspólnoty, że pod pewną presją zrozumieją, że muszą się w to zaangażować.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że w pełni popiera słowa Przewodniczącego Lucjana Szutkowskiego, bo faktycznie on dobrze wie jak to wyglądało, sytuacja bardzo podobna była na zapleczu al. Piastów, gdzie był dom Praktyczna Pani, były bardzo duże muldy, nie było gdzie parkować, a w tej chwili jest całkiem inaczej. Radny Bogusławski powiedział, że liczy na to, iż coś takiego samego będzie na zapleczu al. Jana Pawła II, przy ul. Budowlanych, tym bardziej, że przetarg będzie ograniczony tylko do tych wspólnot, które się tam znajdują, nie będzie mogła inna osoba wziąć w tym wszystkim udziału, a poza tym będą zobowiązani do stworzenia miejsc postojowych, komunikacja zielona i przestrzeń będzie, to są bardzo duże efekty, które dla tych mieszkańców będą w przyszłości bardzo korzystne, a my jako mieszkańcy będziemy dumni z tej części Miasta. Za dobry uważa też Radny ruch Pana Prezydenta, który zobowiązał się do poinformowania wszystkich mieszkańców danego obszaru, żeby porozmawiali ze swoimi zarządcami, bo nie może być sytuacji takiej, że mieszkaniec nie będzie wiedział, że jest możliwość wspólnego zagospodarowania. Jacek Bogusławski dodał, że powinniśmy wierzyć w naszych mieszkańców i że każdy chce jak najlepiej dla swojego domu.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że ma pewne wątpliwości i dodał, że Komisja Budżetu i Rozwoju Miasta nie rozpatrywała tego projektu bezpośrednio, są osoby bardziej w tym zorientowane. Radny Muchewicz powiedział, że wspólnoty mieszkaniowe nigdy się nie dogadają prawdopodobnie i nie dojdą do porozumienia, bo każdy ma w tym swój interes. Radny zapytał czy my jako Miasto nie moglibyśmy tam zagospodarować tego terenu. Czy nas na to nie stać, czy z powodów prawnych.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że koledze Bogusławskiemu rekomendowałby dobre zapoznanie się z czymś, co próbuje podawać jako przykład, bo akurat ten rejon, który wskazał, który został tak uporządkowany, to w zdecydowanej większości jest to zasługą Miasta, które realizowało na tym terenie określone inwestycje, a jeżeli już, to jako przykład czegoś podobnego warto by było wskazać drugą stronę tej części al. Niepodległości, na zapleczu tzw. Smakosza, gdzie rzeczywiście i spółdzielnia i wspólnoty, po dosyć długim procesie dochodzenia do konsensusu, zagospodarowały ten rejon w miarę przyzwoicie. Natomiast w przypadku tematu, który jest przedmiotem dyskusji, radny Kosmatka powiedział, że z jednej strony podziela zdanie, tych którzy mówią o tym, że teren należałoby uporządkować, warto by było gdyby to niekoniecznie stało się za pomocą środków budżetu Miasta, mógłby to zrobić ktoś inny, ale pamiętać należy o tym, że, tak jak

powiedziała Pani Dyrektor, potencjalnie może tam być zainteresowanych 9 podmiotów, a różnice zdań na temat tego w jaki sposób terenem się zająć mogą być olbrzymie i tu jako swoiste memento Radny przypomniał o sytuacji z jaką od lat borykamy się na zapleczu placu Zwycięstwa – ulice Sikorskiego i Kilińskiego, gdzie kilka wspólnot, zarówno mundurowych jak i innych, w żaden sposób nie potrafi dojść do porozumienia. W związku z tym Radny nie miałby nic przeciwko tej uchwale, gdyby była informacja, że Wydział, czy Prezydent występuje z projektem tej uchwały, na wniosek wszystkich zainteresowanych podmiotów, a nie tylko jednego. Zbigniew Kosmatka dodał, że w związku z tym nie poprze tej uchwały.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że pokazywał jako wzór, to co było na zapleczu al. Piastów, jako wzór jak może wyglądać taka sytuacja, to się Radnemu bardzo podoba i dziękuje on za to, że radny Kosmatka przypomniał mu jak faktycznie wyglądała forma zrobienia tej inwestycji, ale też, że jest możliwość porozumienia pomiędzy spółdzielnią, a zarządcami różnych nieruchomości. Radny uważa, iż musimy zawierzyć naszym mieszkańcom, że oni się porozumieją w tym zakresie, jest taka możliwość i będzie tam wyglądało dokładnie tak, a może i lepiej, jak w tej chwili jest na zapleczu al. Piastów.

Radny Marian Barełkowski powiedział, że doskonale zna to miejsce i że w tej chwili jest robiona plomba pomiędzy ul. Kolbe a ul. Piekarską, jest utwardzany teren, który był dawno udręką wszystkich mieszkańców, bo było tam pełno wody i nie można tam było w ogóle samochodem dojechać. Teren ten jest terenem dosyć brzydkim. Radny jest za tym, żeby te tereny porządkować, tylko jest ogromnie zdziwiony jak to będzie wyglądało i przychyła się do tych uwag, które przedstawił radny Zbigniew Kosmatka i inni, czy jeżeli będą musieli mieszkańcy się złożyć, jakieś pieniądze wydać, to będzie to ogromny problem. Zdaniem Radnego wzbudza też kontrowersje informacja o długości lat wydzierżawiania tych terenów, w tej chwili mamy do czynienia z propozycją 20 lat, potem może być prawo pierwokupu. Zdaniem radnego Barełkowskiego jest to problem bardzo złożony i gdyby była konsultacja z mieszkańcami, to łatwiej by było podjąć decyzję, bo w tej chwili Radny jest w rozterce, chciałby żeby tam był porządek, ale również ma wątpliwości co do tego czy jest to już na tyle dobrze przygotowany materiał, żeby Radni mogli podjąć jak najbardziej słuszną decyzję. Marian Barełkowski powiedział, że nie wie czy się nie wstrzymać na ten moment, mając takie informacje o tej uchwale.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że zacznie od przykładu, który podał radny Kosmatka, mówiąc o zapleczu placu Zwycięstwa. Prezydent powiedział, że Radny dobrze wie, iż to nie jest adekwatny przykład do tej sytuacji. Tu mówimy o zagospodarowaniu terenu wewnątrz, a tam

problem rozbija się o sam przejazd, bo tam są drogi pozagradzane przez wspólnoty, gdyby drogi były uporządkowane, to nie byłoby z niczym problemem, natomiast niestety, wspólnoty sobie pozagradzały drogi, taka jest tam prawda, a tutaj to nie wchodzi w ogóle w rachubę, bo o tych drogach w ogóle nie rozmawiamy. Odnosząc się do pytania czy Gmina może to zadanie sfinansować, Prezydent powiedział, że pewno, że tak, weźmiemy kredyt i sfinansujemy – jedno, drugie, trzecie, czwarte zadanie, tylko jest pytanie czy rzeczywiście tak powinniśmy, jako Gmina, postępować, że zagospodarujemy teren, który dotyczy nawet nie przestrzeni publicznej, tylko określonego kwartału, odnoszącego się do konkretnych wspólnot mieszkaniowych. Prezydent Szewc dodał, że nie wierzy, żeby Radny parkował tam samochód w sytuacji, kiedy nie ma takiej potrzeby. Prezydent powiedział, że pojawia się coraz więcej różnego rodzaju wystąpień pokontrolnych, które mówią o tym, że tego typu tereny winny być zagospodarowywane właśnie poprzez wspólnoty mieszkaniowe, które tam mają swoją siedzibę, nie poprzez Gminę, tylko właśnie poprzez wspólnoty. Zastępca Prezydenta przypomniał, że jednym z kryteriów będzie, przede wszystkim, ilość wspólnot łącznie przystępujących do przetargu i drugie – plan zagospodarowania tego terenu, a najmniejszym kryterium będzie cena. Im więcej wspólnot się porozumie, tym będzie miało większą możliwość dzierżawy tego terenu.

Głosowanie:

Za podjęciem uchwały głosowało 10 radnych, przy 9 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

Przerwa techniczna.

Obrady Rady Miasta, po powrocie na salę obrad, prowadzi Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily.

Ad 14.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości wspólnej położonej przy ul. Sikorskiego 55 w Pile wraz z jednoczesną sprzedażą udziału w gruncie zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały większością głosów pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Ad 15.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Walki Młodych w Pile omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 22 głosami „za”.

Ad 16.

Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa przez zmianę uchwały Nr XXXVI/472/13 Rady Miasta Piły z dnia 27 sierpnia 2013 r. w sprawie określenia warunków udzielania i wysokości stawek procentowych bonifikaty od ceny lub pierwszej opłaty przyległej nieruchomości gruntowej lub jej części sprzedawanej lub oddawanej w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali w wyniku realizacji roszczenia zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 21 głosami „za”.

Ad 17.

Projekt uchwały w sprawie utworzenia Pilskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski powiedział, że jak widzi, nie ma już na sali Senatora Mieczysława Augustyna, który musiał wyjechać do Warszawy i który ustawę, umożliwiającą to działanie przygotowywał, a z drugiej strony mamy środowisko, które od wielu lat aktywnie działa. Mamy środowisko senioralne, które jest pokazywane jako wzór, nie tylko w Wielkopolsce, ale również na terenie kraju, ostatni zjazd uniwersytetów trzeciego wieku odbył się w Pile, podkreślano siłę i determinację naszych seniorów w działaniach wspólnych, umiejętność zrzeszania się. Ta determinacja była wielokrotnie zauważana również przez władze Miasta. Prezydent powiedział, że włączamy, na tyle na ile to jest możliwe, seniorów w nasze działania, w nasze przedsięwzięcia organizacyjnie, wykorzystując ich niezwykły potencjał, ale doszliśmy do takiego momentu, w którym zaczęliśmy rozmawiać o tym, by ich delegacja była większa, by delegacje, które otrzymują szefowie różnych stowarzyszeń, związków uniwersytetu czy związku emerytów przekładały się również na rzeczywisty wpływ na to co się dzieje, jeżeli chodzi o uchwały Rady Miasta i stąd była propozycja, abyśmy to prawo ustawowe przekuli w prawo lokalne, to, które dzisiaj przedstawiamy. Ponieważ czasami złe doświadczenia, bo są takie złe doświadczenia, Rady, które są martwe, nie działają w innych miastach, mogłyby powstrzymywać, to tyle grup i stowarzyszeń deklaruje swoje zaangażowanie, że w naszym, pilskim przypadku na pewno będziemy mieli faktycznie działające organizacje, faktycznie działającą Radę, taką, która swoją mądrością doświadczeń i wieku będzie służyła nie tylko Prezydentowi, ale również Radnym, wiedzą i doświadczeniem, by uchwały, które dotyczą przecież w dużej mierze również tego środowiska senioralnego, bo każdy z mieszkańców w jakiś sposób styka się z tym, co my na tej sali stanowimy, by było jak najlepsze, by dać im możliwość realnego, rzeczywistego wpływania na proces przygotowania dokumentacji. To zawsze da dodatkowy atut w postaci dużych konsultacji, bo trzeba pamiętać, że za tymi pojedynczymi osobami, które będą uczestniczyły w Radzie, są z reguły duże – wieleset osobowe czy w przypadku niektórych nawet w tysiącach liczone rzesze członków.

Bartosz Mirowski, asystent Prezydenta Miasta Piły dodał, że Rada będzie miała charakter opiniodawczy, konsultacyjny i inicjatywny, będzie się składała z od 9 do 19 członków, przedstawicieli pilskich organizacji pozarządowych, reprezentujących środowiska sieniorskie, którzy ukończyli 50 rok życia. Projekt ustawy został skonsultowany z Gminną Radą Działalności Pożytku Publicznego, a także z samymi przedstawicielami środowisk, które potencjalnie będą uczestniczyć w pracach Pilskiej Rady Seniorów.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, przy 5 głosach „za” i 6 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Paweł Dahlke zapytał o cezurę wieku. Radny zapytał skąd akurat 50 lat, bo kiedy Radny przyglądał się w innych miejscowościach, to różnie jest to określane, ale częściej spotykał 60 rok życia jako to kryterium, 50-latek to dzisiaj taki w sile wieku młody człowiek. Paweł Dahlke zapytał w jaki sposób to było konsultowane. Radny Paweł Dahlke zapytał też czy my musimy tę Radę powołać. Tak naprawdę gdyby Pan Prezydent powołał przy sobie takie ciało doradcze Rady Seniorów, to czy byłaby jakaś wielka różnica między dzisiejszą uchwałą a taką grupą seniorów, do powołania której Pan Prezydent ma przecież prawo.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że jest bardzo zadowolona, że to był pierwszy wniosek, powołania takiej Rady Seniorów, który złożył radny Bystrzycki. Radna Sztaba powiedziała, że na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych była długa, merytoryczna i trudna w niektórych momentach dyskusja. Radna powiedziała, że jest seniorką, ale seniorką dlatego że odeszła na emeryturę i jest prawdziwą seniorką, z doświadczeniem zawodowym i doświadczeniem życiowym. Są seniorzy, którzy nigdy nie pracowali, a pracując w domowych warunkach też wykonywali pracę, ale zdaniem Radnej ta cezura czasowa 50 lat jest za wczesna i Radna uważa, że nad tym należałoby się zastanowić, bo potem stanie się to, że młodzież seniorska może zdominować swoimi poglądami życie prawdziwego seniora. Wiesława Sztaba powiedziała, że Pan Prezydent mówił o tym, że Rada ma być do końca kadencji, a potem na dwa lata. Radna powiedziała, że uważa, iż do końca tej kadencji nie powinniśmy robić takiego zamieszania i tu zgodziłaby się z głosem radnego Pawła Dahlke dlatego, że mogłaby powstać do końca tego kwartału naszej Rady taka pierwsza siła doradcza, która by przetała pewne zasady przy Prezydencie. Natomiast taka porządna już Rada Seniorska powinna powstać na okres kadencji Rady Miasta czyli na cztery lata i to jest konkretny wniosek Radnej. Wiesława Sztaba powiedziała, że, z tego co wie, odbyło się pierwsze, wstępne spotkanie z niektórymi przedstawicielami organizacji pozarządowych, ponoć dominujące były związki wojskowe, nie było wszystkich reprezentacji, nie było Związku Nauczycielstwa Polskiego, chyba też nikt nie był jeszcze z uniwersytetu trzeciego wieku. Radna powtórzyła, że wnioskuje za czteroletnią Radą Seniorów, która rzeczywiście byłaby doradczą siłą, a Piła, mimo pięknych, młodych uczelni, jest miastem seniorskim w dużym stopniu i tu są ludzie mądrzy i mogliby naprawdę dużo wnieść dla potrzeb Miasta, nie mówiąc o tym, że dla potrzeb wieku senioralnego.

Radny Mieczysław Karpiński odniósł się do opinii Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. W tej opinii jest mowa o zarządzeniu Prezydenta Miasta Piły w sprawie utworzenia

Pilskiej Rady Seniorów i nadania statutu. Radny powiedział, że jak rozumie, ten statut jest określony w zarządzeniu Pana Prezydenta. Radny dodał, że ani w treści uchwały ani w uzasadnieniu nie widzi innej ustawy oprócz ustawy o samorządzie gminnym, więc Radny chciałby zapytać Pana Prezydenta o jakiej ustawie, autorstwa Pana Senatora Mieczysława Augustyna, Pan Prezydent mówił.

Bożena Krotulska-Góral, radca prawny powiedziała, że art. 5c, cytowany w podstawie prawnej projektu uchwały, ustawy o samorządzie gminnym, wyraźnie stanowi, że rada gminy z własnej inicjatywy, lub na wniosek zainteresowanych środowisk może utworzyć gminną radę seniorów i że rada gminy powołując gminną radę seniorów nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania, dążąc do wykorzystania potencjału działających w organizacji osób starszych. Ta kompetencja do powołania rady seniorów jest przewidziana tylko i wyłącznie dla rady gminy.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego działa w cyklu dwuletnim i zamysł, który temu towarzyszył, to było jak najszersze włączanie różnych stowarzyszeń i różnych organizacji, które powstają przecież i zaczynają swoje życie i takich, które dzisiaj są, a za kilka lat przestają istnieć. Mieliśmy zarówno zakończenie kadencji Gminnej Rady jak i rozpoczęliśmy nową kadencję, odbyło się to między dwoma posiedzeniami, nie miało to żadnego negatywnego wpływu na funkcjonowanie Rady, przy okazji odbyły się też zmiany i to pokazuje, że jest to taki cykl życia wielu przedsięwzięć, które powstają i kończą swoje życie i dają szansę na dołączenie w tym czteroletnim cyklu nowym podmiotom. Odnosząc się do cezury wiekowej, Prezydent powiedział, że oczywiście nie ma tutaj wskazania żadnej dobrej daty, ale ponieważ większość unijnych, rządowych projektów opiera się na działaniach 50+ czyli jest skierowana, zarówno jeżeli chodzi o pomoc w znalezieniu pracy jeszcze w tym życiu aktywnym, bo przecież senior to nie emeryt ani rencista, nie należy chyba tymi kategoriami wskazywać, każdy w pewnym momencie będzie odczuwał potrzebę przypisania się, albo nie, do pewnej grupy i tutaj dajemy dosyć szerokie spektrum, ponieważ przedstawiciele, tak jak jest w §2, a statut jest załącznikiem do uchwały, jest zapis, że przedstawiciele wskazują właśnie te stowarzyszenia, te organizacje, to one będą decydowały czy będzie ich reprezentować 50-latek czy 60-latek czy 90-latek i, jak powiedział Prezydent, należy im zostawić możliwość takiego działania. Prezydent dodał, że nie zastanawiał się czy na wniosek tych organizacji ma odpowiedzieć pozytywnie i że był dzisiaj pytany przez dziennikarzy, co będzie jeżeli inne osoby będą chciały się natychmiast zrzeszać i organizować w inne rady. Dla Prezydenta jedynym kryterium jest ich historia, dotychczasowe dokonania, jak długo pracują, co zrobili, czy działają, czy powstałi tydzień temu i chcieliby wprowadzić nieraz chaos, bo tak nieraz jest, że powstają ad hoc pewne stowarzyszenia, bo są

wybory, bo są jakieś okazje, czy rozmawiamy o przedsięwzięciach, organizacjach i stowarzyszeniach, które mają wieloletnią historię, są bardzo aktywne, pomagają nie tylko swoim członkom, ale również innym mieszkańcom i odpowiedź na to pytanie jest oczywista. Jeżeli chcą w tym uczestniczyć, prawo daje nam taką możliwość, to tak samo jak stworzyliśmy Radę Pożytku Publicznego, to tutaj chyba też raczej nie ma chęci, żeby zablokować inicjatywę taką, która jest wśród ludzi. Na tym spotkaniu organizacyjnym nie byli pewnie wszyscy, ale otworzyliśmy tak długi katalog organizacji, stowarzyszeń i tak dużą liczbę tych przedstawicieli, że Prezydent jest pewien, iż każdy kto będzie chciał w tym aktywnie uczestniczyć znajdzie swoje miejsce i raczej nie będziemy musieli dokonywać selekcji nie powołując pewnych osób, a nie naszą rolą jest wskazywanie, że ci mają prawo, a ci nie mają prawa, jeżeli będą zainteresowane strony, to dla każdego powinno się tutaj znaleźć miejsce, ponieważ nie ma odpowiednika, bo rozmawialiśmy kiedyś na temat takiej rady, która by od strony gospodarczej współpracowała, a mamy Izbę Gospodarczą Północnej Wielkopolski, w której skupieni są przedsiębiorcy naszego subregionu i doszliśmy do takich wniosków, że byłoby to powielenie tego ciała i nie powstała, dzisiaj ta nasza współpraca wygląda bardzo dobrze, ale środowiska seniorskie działają dzisiaj samodzielnie i Pani radna Sztaba na tym samym spotkaniu była, gdzie przedstawiano nową perspektywę finansowania organizacji senioralnych i mówiono o kluczowej rzeczy, o współpracy, o tym, że wnioski pisane przez wiele organizacji razem, dadzą szansę na pozyskanie pieniędzy, że pojedynczo te wnioski będą, prawie, bez szans. Taka Rada to też okazja do tego, żeby się spotkać, porozmawiać, wybrać priorytety i ocenić, że to chcemy realizować, to może być efekt uboczny tego naszego działania. Jeżeli aż tyle udałoby się nam uzyskać, to jest to na pewno in plus. Prezydent powiedział, że podtrzymywałby ten dwuletni okres kadencji, to też nie jest ortodoksyjne podejście, bo każda liczba jest dobra, ale uważa, że w ciągu dwóch lat mogą powstać nowe organizacje, dajmy im też szansę, żeby włączyły się aktywnie, a być może niektóre przestaną działać i się okaże, że ktoś kto się nie pojawia na takich spotkaniach, blokuje miejsce, a ktoś inny chciałby funkcjonować. To nie jest zaden trud, żeby taką procedurę wyborczą zrobić, ona, w naszych pilskich warunkach, będzie się odbywała w sposób szybki, godny, bezkonfliktowy i Prezydent nie widzi tutaj żadnych zagrożeń. Jak Radni wiedzą to będzie organizacja, z którą Prezydent będzie miał najczęściej do czynienia, w związku z tym można założyć, że Prezydentowi zależy, żeby się dobrze z tą Radą współpracowało i Prezydent bierze na siebie wszelkie ewentualne niedogodności, ewentualnie to co wyniknie z działania, dzisiaj Prezydent nie widzi tych zagrożeń i w związku z tym bardzo prosi Radnych o podjęcie tej uchwały.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że problem powstania Pilskiej Rady Seniorów przeżyliśmy już parę lat wstecz, powstały wtedy dwie rady, przewodniczącym był Mieczysław

Augustyn, powstała Pilska Rada Młodzieżowa i Pilska Rada Seniorów, ta młodzieżowa rada rozkręciła się i potem było cicho i nic z tego nie wyszło. W październiku ubiegłego roku przewodniczący Bystrzycki wrócił ze spotkania lekarzy z całego kraju i stamtąd Przewodniczący przywiózł „Głos Płocki”, w którym był wielki artykuł o jubileuszowym spotkaniu Płockiej Rady Seniorów. Radny pomyślał, dlaczego by to u nas nie powinno powstać. Włodzimierz Bystrzycki rozmawiał z Prezydentem na ten temat w listopadzie ubiegłego roku, potem w styczniu, w lutym Radny złożył interpelację, na którą Pan Prezydent odpowiedział, że jest to w trakcie przygotowywania. Na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych przewodniczący Bystrzycki prosił Radnych, żeby wsparli tę inicjatywę, abyśmy mogli zadbać o coraz lepsze życie tym bardziej, że żyjemy dłużej i większy procent nas będzie za parę lat w wieku tzw. seniora. Po posiedzeniu Komisji, kiedy było dużo głosów za i przeciw, Przewodniczący wyszedł bardzo rozżalony, bo nie widział entuzjazmu. Przewodniczący powiedział, że wczoraj stworzył „Głos Wielkopolski”, a tam jest duży artykuł ze zdjęciem o tym, że w gminach Oborniki i Rogoźno mają powstać rady seniorów, mają to być organy opiniodawcze i doradcze, których głównym zadaniem będzie służyć seniorom poprzez reprezentowanie ich interesów wobec władz samorządowych, rady te będą liczyć po 21 osób, w wieku od 60 do 65 lat i wszędzie jest wiadomo, że aby rada seniorów mogła służyć, funkcjonować – musi być poprzedzona przez podjęcie pewnych uchwał przez naszych Radnych. Spotkanie, które odbyło się 27 marca br. dawało dużo do myślenia, ci ludzie chcieliby być ciałem doradczym, pod skrzydłami Rady Miasta Piły.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że chyli czoła w stosunku do Pana Przewodniczącego Bystrzyckiego, bo rzeczywiście to jest bardzo dobra inicjatywa, Radny nie chciałby, żeby to jego wcześniejsze pytanie było zrozumiane w jakikolwiek inny sposób. Oczywiście Radny jest za powstaniem rady seniorów i każdego innego ciała, które będzie zrzeszało osoby aktywne, które chcą działać, natomiast odnośnie pytania Radnego czy tego nie mógłby zrobić Prezydent, to oczywiście w ustawie o samorządzie gminnym jest zapis, że tego typu ciała jest to kompetencja organu uchwałodawczego, stanowiącego, natomiast gdyby Pan Prezydent to trochę inaczej nazwał, to generalnie nic by się nie zmieniło i uchwała nie byłaby potrzebna. Paweł Dahlke powiedział, że zmierza do tego, iż tak naprawdę nie podoba mu się sposób wyboru członków tej Rady, jeżeli chcemy, żeby to było ciało demokratyczne, jeżeli chcemy, żeby to było ciało składające się z przedstawicieli organizacji, to dajmy im się wybrać tak jak to jest w innych miastach, a my generalnie mówimy – organizacje wskażą, ale ust. 2, bodajże § 2, mówi wyraźnie, że członków Rady Seniorów powołuje Prezydent Miasta Piły w drodze zarządzenia spośród kandydatów zgłoszonych przez statutowe organy organizacji, o których mowa itd. W tym sensie było pytanie Radnego, że gdyby Pan Prezydent zamiast Rady, powołał doradców ds. seniorów, to generalnie

kwestia byłaby taka sama. Pytanie jest takie – dlaczego nie możemy tego zrobić tak, jak jest w większości innych miast, pozwólmy tym seniorom samym decydować kto ma być w tych ciałach. W Poznaniu, dla przykładu, wiele większym od nas, jest 15 członków, 3 wskazuje rada miasta, 3 wskazuje prezydent, a 9 wybierają same organizacje na spotkaniu, które organizuje prezydent. U nas, zdaniem radnego Dahlke, to jest takie trochę wypaczenie idei, mówimy – bądźcie aktywni, ale to my was wybierzemy.

Prezydent Miasta Piły odpowiedział, że różnica pomiędzy jakimś ciałem opiniotwórczym, które miałyby być powołane przy Prezydencie, a między Radą Seniorów jest kolosalna. Po pierwsze, wywołuje skutki w postaci podejmowania uchwał, które dla Rady również, nie tylko dla Prezydenta, będą w pewien sposób kierunkowe. Radni mogą oczywiście odrzucić, mogą uznać, że się nie zgadzają z tymi uchwałami, ale jest to oficjalne stanowisko wielu środowisk. Co do drugiego zarzutu, to Prezydent powiedział, że ponownie zwraca się z prośbą, by czytać dokument w całości, nie wyjąć fragmentu i nie przeczytać go jeszcze źle, bo nie ma mowy o tym, że Prezydent wybiera, że Prezydent prowadzi selekcję, tylko, jeżeli przeczytamy dokładnie, że rada składa się z przedstawicieli funkcjonujących w Piłe organizacji pozarządowych, zrzeszających osoby starsze, w skład Rady Seniorów wchodzi od 9 do 19 osób, które są wskazane przez te organizacje, czyli organizacja samodzielnie wskazuje swojego przedstawiciela i punkt 2., członków Rady powołuje – i nic więcej, nie prowadzi wyborów, selekcji, on tylko powołuje, Prezydent dodał, że rozumie, iż problem może się pojawić jak zgłosi się 29 podmiotów, ale wtedy się zastanowimy i być może rozszerzymy katalog tych osób, dzisiaj, na razie, sprawdzaliśmy zainteresowanie, wydaje się, że ta liczba 19 jest, po pierwsze taką, która powoduje, że większość, albo wszystkie, które będą chciały uczestniczyć, ma możliwość, a po drugie jest jeszcze ciałem kolegiąlnym, z którym można współpracować, w pewnym momencie, przy nieograniczonej ilości, przestajemy rozmawiać, a pojawiają się wystąpienia, taka jest różnica. W związku z tym, to jest podjęte na podstawie wielu podobnych uchwał, które zostały przygotowane w Polsce, nie wymyślamy swojego, pilskiego patentu, a Poznań najczęściej to nas kopiuje, w związku z tym Prezydent nie dawałby tutaj przykładu Poznania, bo wielokrotnie Prezydent o tym mówił, nie chce utarczek z prezydentem Grobelnym, ale to co jest u nas jest już robione od dłuższego czasu, to akurat Poznań, w drugą stronę, implementuje.

Radny Paweł Dahlke odpowiedział, że potrafi czytać i że to Prezydent wyrywa rzeczy z kontekstu, bo Prezydent przeczytał pierwsze trzy czy cztery wyrazy z § 2, a Radny przeczytał ten paragraf cały. Radny Dahlke powiedział, żeby Prezydent nie zarzucał mu jakichś rzeczy, Radny przytoczył zdanie, że członków Rady Seniorów powołuje Prezydent Miasta Piły w drodze zarządzenia spośród

kandydatów zgłoszonych przez statutowe organy organizacji i podmiotów, o których mowa w ust. 1 – i dokładnie tak Radny przeczytał przed chwilą, czyli jeżeli będzie sytuacja, że będzie więcej, to kto wybiera zgodnie z tym projektem uchwały, organizacje czy Pan Prezydent?. Radny Paweł Dahlke dodał, że ktoś tu naprawdę nie potrafi czytać i to nie jest on.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że pod wpływem tej dyskusji sam poczuł się seniorem, aczkolwiek do tej pory nie zdawał sobie z tego sprawy, ale pewnie jest z tej kategorii seniorów czynnych i pewno nie będzie nigdy kandydował, przynajmniej w najbliższym czasie do tej rangi. Radny powiedział, że bardzo mu się podoba, jak o tak poważnym problemie, tak zażarcie dyskutują ludzie młodzi, bo jest to jeszcze dość odległa sprawa, żeby aż tak mocno wczuwać się w tę rolę, tym niemniej Radnemu wydaje się, że nie byłoby tego projektu, gdyby nie akceptacja środowisk seniorskich, co z projektu i uzasadnienia, tak jakby wynikało, zresztą bardzo ładnie to Pan Przewodniczący Bystrzycki powiedział i dyskutowanie, a Radny musi powiedzieć, że o wszystkim już potrafimy dyskutować, ludzie słuchają i różnie odbierają, czasem wręcz aż tak mocno nie wypada, to czy Prezydent powinien powołać czy Rada Miasta, jeśli Rada Miasta to chyba tylko i wyłącznie z szacunku dla tych seniorów z uwagi na to, że wyższa ranga jest tego dokumentu i to jest właściwe usytuowanie tej decyzji. Lucjan Szutkowski powiedział, że proponowałby, żeby raczej Radni zadbali o to, żeby ten dokument jednak dzisiaj był uchwalony, a jaką będzie ta Rada Seniorów, to już będzie zależało od samych seniorów i w tym ich nie wyręczamy.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że organ wyłania, a organem, jak powiedziała Radna, jest Rada, natomiast organ reprezentuje Prezydent i to jest ta odmienna rola. Radna Sztaba powiedziała, żeby wejść w dokumenty, w uchwały, bo Radna uchwałę przeczytała doskonale.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że to on reprezentuje ten organ, natomiast Miasto reprezentuje Prezydent.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że zadał proste pytanie, co stoi na przeszkodzie, aby członków Rady wybierały same organizacje, zajmujące się sprawami seniorów, tak jak jest to w wielu innych miastach i Radny podał przykład Poznania, gdzie od wielu lat to funkcjonuje i organizacje same wskazują w liczbie 9, pozostałych 3 Prezydent i 3 rada miasta. Radny zapytał co stoi na przeszkodzie.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że, jak rozumie, nad tym projektem uchwały pochyliła się Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego, jest jej pozytywna opinia.

Przewodniczący poprosił asystenta Prezydenta o informacje czy te argumenty były podnoszone podczas konsultacji tego projektu uchwały.

Bartosz Mirowski zapytał o które argumenty chodzi.

Rafał Zdzierela odpowiedział, że te dotyczące trybu wybierania.

Bartosz Mirowski odpowiedział, że tryb został zaakceptowany jednogłośnie i że tutaj nie było żadnych głosów co do trybu wyboru członków.

Przewodniczący Rady Rafał Zdzierela zapytał o przedział wiekowy.

Bartosz Mirowski odpowiedział, że przy wyborze tego przedziału kierowano się dokumentami Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, tam w rządowym programie na rzecz aktywizacji osób starszych jest taki wiek wpisany.

Przewodniczący Zdzierela zapytał czy ta argumentacja trafiła do członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Bartosz Mirowski odpowiedział, że została przedstawiona i następnie jednogłośnie ten projekt został zaakceptowany przez Gminną Radę Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela zapytał czy Radna Wiesława Sztaba może przeformułować swój wniosek, doprecyzować.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że jedyny wniosek dotyczy czteroletniej kadencji, na kadencję rady, która będzie funkcjonowała przez cztery lata z Prezydentem, to powinna być czteroletnia kadencja Rady Miasta i Rady Seniorów, a w międzyczasie i tak następują zmiany, bo seniorzy odchodzą i wtedy organizacje proponują następnych.

Przewodniczący Zdzierela powiedział, że tutaj chodzi bardziej o aktywność i żywotność organizacji, a nie jej członków i dodał, że dla niego, jako dla Radnego wybranego przez mieszkańców, także i seniorów, to byłby wielki zaszczyt jeżeli to właśnie Rada Miasta by podjęła taką uchwałę, czyli nie zarządzeniem Prezydenta a uchwałą Rady Miasta, ukonstytuowałaby się ta Rada. Rafał Zdzierela dodał, że to, iż nie przejmowałby się tym, że mówimy o końcówce kadencji,

bo bardzo szybko trwa ten proces legislacyjny w naszym samorządzie i Przewodniczący by tutaj nawet apelował do Pani Przewodniczącej Sztaby, żeby jeszcze przeanalizowała tę kwestię, bo mamy już doświadczenia kilkuletnie z zakresie funkcjonowania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, gdzie co dwa lata następują te wybory i tak naprawdę w sposób niezauważalny, to może faktycznie, żeby nie doprowadzić do sytuacji niezręcznej, że trzeba odwoływać, bo jak podejrzewa Przewodniczący to m.in. stało u podstaw, by nie odwoływać w trakcie kadencji którejs z osób ze względu na bierne uczestnictwo. To co powiedział Pan Przewodniczący Bystrzycki było delikatnym zwróceniem uwagi na to, że np. w Młodzieżowej Radzie Miasta Piły było tak, że pewne osoby bardzo się zaangażowały, a część nie i siłą rzeczy w trakcie trwania nie można było tych osób zastąpić. Rafał Zdierela poprosił Wiesławę Sztabę o przeanalizowanie tego.

Radna Teresa Kasior powiedziała, że Pan Bystrzycki powiedział, że nie ma entuzjazmu, ale tutaj jest refleksja, że prawie większość mogłaby już być w tym klubie seniora i dlatego może ten smutek na twarzy. Radna powiedziała, że jest bardzo dużo środowisk seniorskich, w których ludzie mogą działać, mają swojego lidera, natomiast Radna uważa, że to bardzo fajnie, że powstanie Rada przy Prezydencie, bo mają to być konkrety, mają wejść ludzie, którzy będą reprezentowali całość, nie będą widzieli wówczas pojedynczych, swoich organizacji, tylko tak jak tutaj wszyscy Radni, muszą widzieć całość dobra społeczeństwa seniorskiego w Mieście. Okres dwuletni Radna uważa za bardzo słuszny, ponieważ tak jak czasami jest wypalenie i ktoś potem już się męczy, jeżeli będzie dobry, jeżeli będzie Rada rzeczywiście spełniała oczekiwania ludzi, to przecież nic nie stoi na przeszkodzie, że oni zostaną wybrani na następne dwa lata, ale nikogo nie przeciążamy pracą społeczną, ta praca ma przynosić satysfakcję, a jednocześnie to jest wielka odpowiedzialność.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że chyba jest consensus co do samego powołania Rady Seniorów oraz tego, aby uczynić to w trybie uchwały Rady Miasta, natomiast, zdaniem Radnego, polemika zmierza do tego, że jeśli są organizacje pozarządowe, to te organizacje działają we własnym imieniu i na swoją rzecz, rzecz środowiska, które reprezentują i nie powinniśmy tego ograniczać. Dlatego Radny przychylił się, w pewnym sensie, do stanowiska radnego Dahlke, że jeżeli miałyby być jakaś Rada, która ma te wiele organizacji reprezentować, to dobrze by było, gdyby było pewne samostanowienie tych organizacji w sensie takiego wyboru o jakim radny Dahlke mówił w przypadku Poznania. Na pewno duży zakres pewnego doboru składu Rady leży po stronie Prezydenta i mamy tutaj obniżenie wieku, być może uzasadnione, do wieku 50 lat, ale Radny zwraca też uwagę na ilość osób wybieranych przez Prezydenta – to jest od 9 do 19 osób, więc ten wachlarz osób akceptowanych przez Prezydenta jest również bardzo duży. Radny dodał, że

pojawiają się pewne wątpliwości co do oceny zapisów statutowych.

Przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o wyjaśnienie tych wątpliwości, bo byłoby źle, gdyby przed głosowaniem nie rozwiązać wszelkich wątpliwości.

Radca prawny Bożena Krotulska-Góral powiedziała, że to są zagadnienia, które nie są uregulowane przez przepisy prawa w związku z czym, tak jak Rada zdecyduje, jaka wola będzie, jak przegłosuje, w takim trybie będą wybierani przedstawiciele, natomiast te propozycje, które tutaj zostały przedstawione znalazły też odzwierciedlenie w bardzo wielu różnych statutach w Polsce. Jeśli chodzi o Poznań, to z tego co mecenas się orientuje, to Rada Seniorów w Poznaniu powstała jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy o samorządzie gminnym tego artykułu 5c, ona powstała chyba na podstawie art. 18, ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, ogólnym kompetencyjnym, bo nie było przepisu szczególnego, a po wprowadzeniu artykułu 5c już dokładnie zostało przekazane do kompetencji Rady to, co Państwu Radnym mecenas odczytała. To jest wola Rady w jakim trybie będą wybierani przedstawiciele, z zapisów statutowych.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał czy Radna Wiesława Sztaba podtrzymuje wniosek.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że wie, iż jej wniosek nie będzie przegłosowany, bo Radna nie ma zdecydowanej większości, ale podtrzymuje wniosek czteroletniej kadencji Rady, zawsze w połowie różnych kadencji robi się podsumowanie pierwszych dwóch lat, to są takie zwyczaje, nawet pilska spółdzielnia to robi, Radna jest zdecydowanie za czteroletnią kadencją, bo to będzie wtedy poważne ciało przy Radzie Miasta i przy Prezydencie.

Przewodniczący Rafał Zdierela poprosił Radną Sztabę, żeby powiedziała jak będzie brzmiał ten wniosek.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że – czteroletnia kadencja rady seniorskiej.

Przewodniczący powiedział, że niektóre przepisy krzyżowo są powiązane, czyli, jak rozumie Przewodniczący, Radna mówi o § 2, ust. 5?.

Radna Wiesława Sztaba potwierdziła i oddała, że, po prostu, to jest dopiero taka umocowana Rada Seniorska, natomiast do końca tej kadencji powinna się tworzyć cała koncepcja tej Rady i powinni

być wyłaniani spośród poszczególnych organizacji pozarządowych, bo np. uniwersytet trzeciego wieku najprawdopodobniej zbierze się w całości na swoim plenarnym spotkaniu i zostanie wybrana przedstawicielka, przedstawiciele do tej Rady i każda organizacja to poczyni.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Jarczak powiedział, że dosyć wnikliwie czytał projekt tej uchwały i również samego statutu funkcjonowania Rady Seniorów w Pile i doszedł do jednego wniosku, skoro projekt uchwały, w tym kształcie, i regulamin Rady, w tym kształcie, został przedstawiony Gminnej Radzie Pożytku Publicznego, w skład której wchodzi również organizacje senioralne, został przyjęty bez uwag, bez zmian, to zdaniem Wiceprzewodniczącego nie powinni Radni póki co, zawczasu uszczęśliwiać wszystkich na siłę. W związku z tym Paweł Jarczak postawił wniosek o nie zmienianie tego statutu, czyli kontrwniosek do wniosku Radnej Sztaby, aby pozostawić to tak jak jest i dać szansę ukonstytuowanej już Radzie Seniorów wniesienia takich zmian do statutu tej gminnej Rady Seniorów.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily powiedział, że mamy dwa wnioski, jeden, żeby wprowadzić zmianę w § 2, punkcie 5, aby brzmiał on „kadencja Rady Seniorów trwa cztery lata z zastrzeżeniem § 8” i wniosek Pana Przewodniczącego Pawła Jarczaka.

Bożena Krotulska-Góral odpowiedziała, że § 61, ust. 1 naszego statutu mówi, że jeżeli oprócz wniosków o podjęcie uchwały w danej sprawie, zostanie zgłoszony wniosek o odrzucenie tego wniosku, w pierwszej kolejności Rada glosuje nad wnioskiem o odrzucenie wniosków.

Radny Mieczysław Karpiński zauważył, że w § 8, na końcu jest mowa o powiązaniu kadencji Rady Seniorów z kadencją Rady Miasta i kadencja tej Rady, którą teraz wybierzemy będzie trwać do końca kadencji tej Rady Miasta.

Głosowanie wniosku Przewodniczącego Pawła Jarczaka:

Radni przyjęli wniosek, 16 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw”.

Przewodniczący Rady Miasta Pily Rafał Zdzierela poinformował, że wniosek Przewodniczącego Jarczaka został przyjęty i tym samym wniosek Radnej Wiesławy Sztaby nie będzie już procedowany.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę, 18 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rafał Zdzierela poinformował, że na sali jest obecny członek zarządu województwa wielkopolskiego Tomasz Bugajski. Przewodniczący poprosił Tomasza Bugajskiego o zabranie głosu w temacie omówionej uchwały, bo jak wie, marszałek Bugajski zajmuje się tematyką senioralną w skali województwa.

Głos zabrał Tomasz Bugajski, członek zarządu województwa wielkopolskiego.

Ad 18.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Obornickiej i al. Poznańskiej omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt tej uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie załączników:

Załącznik nr 4

Radni przyjęli załącznik do uchwały jednogłośnie, 22 głosami „za”.

Załącznik nr 3

Radni przyjęli załącznik do uchwały jednogłośnie, 23 głosami „za”.

Załącznik nr 2

Radni przyjęli załącznik do uchwały jednogłośnie, 22 głosami „za”.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 22 głosami „za”.

Ad 19.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Bydgoskiej i Składowej omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Przewodniczący Mieczysław Karpiński powiedział, że chciałby zapytać Prezydenta jakie jest stanowisko Pana Prezydenta w sprawie budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Bydgoskiej 141, ponieważ realizacja planu, w przyszłości, w jakiś sposób będzie ingerować w kwestie tego obiektu, który, jak Radny rozumie, jest w przyszłości przewidziany do rozbiórki. Radny zapytał czy są jakieś konkretne ustalenia, a jeśli nie, to kiedy one zapadną.

Zastępca Prezydenta Miasta Piły Krzysztof Szewc odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnych planów związanych z funkcjonowaniem tego budynku.

Głosowanie załączników:

Załącznik nr 4

Radni przyjęli załącznik do uchwały jednogłośnie, 23 głosami „za”.

Załącznik nr 3

Radni przyjęli załącznik do uchwały jednogłośnie, 23 głosami „za”.

Załącznik nr 2

Radni przyjęli załącznik do uchwały jednogłośnie, 22 głosami „za”.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 23 głosami „za”.

Ad 20.

Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2013 roku zreferowała **Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.**

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował, że Komisja nie głosowała przyjęcia tego sprawozdania.

Ad 21.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że chciałby zapytać Pana Prezydenta o salę koncertowo – konferencyjną, audiowizualną, to zadanie inwestycyjne bardzo często się pojawia w różnych punktach zmiany budżetu. Radny Karpiński zapytał jaki jest termin zakończenia tej inwestycji, czy po wyczerpaniu umowy ze Starostwem ws. korzystania z sali, będzie można już, np. w sierpniu, obrady poprowadzić we własnym obiekcie. Radny dodał, że jak słyszał fotele już są kupione i może przy okazji dowiemy się ile te fotele kosztowały.

Zastępca Prezydenta Miasta Piły Beata Dudzińska odpowiedziała, że rzeczywiście czekamy niecierpliwie na ten etap, kiedy będziemy mogli przenieść się do sali miejskiej i tam przeprowadzać obrady Rady Miasta, ale to jeszcze przed nami. Na pewno w tym momencie Prezydent może powiedzieć, że to będzie druga połowa tego roku.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 21 głosami „za”.

Ad 22.

Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu zreferowała **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że ww. projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, 20 głosami „za”.

Ad 23.

Stan bezpieczeństwa w Pile.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły, przed rozpoczęciem dyskusji, podziękował wszystkim naszym partnerom, którzy odpowiedzieli na prośbę i przesłali dane do tej dyskusji, w szczególności dlatego, że niejednokrotnie pytania formułowane przez Państwa Radnych były bardzo precyzyjne i też spotkały się z odpowiedzią. Słowa podziękowania Przewodniczący skierował do władz: Straży Miejskiej w Pile, Komendy Powiatowej Policji w Pile, Prokuratury Rejonowej w Pile, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pile, Sądu rejonowego w Pile, Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Pile, Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Piły oraz do dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Pile. Przewodniczący Zdzierela oddał głos przewodniczącemu Komisji Spraw Społecznych **Włodzimierzowi Bystrzyckiemu.**

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że temat dotyczący bezpieczeństwa był ujęty w planie pracy jako dodatkowy punkt, który był omówiony na dodatkowym posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych. Przewodniczący powiedział, że Radny

Janusz Kubiak wystąpił z propozycją, aby 15 kwietnia odbyło się dodatkowe posiedzenie Komisji na temat stanu bezpieczeństwa. Przez prawie 4 godziny przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji w Pile i komendant Straży Miejskiej omawiali problem bezpieczeństwa i porządku na terenie miasta Piły. Włodzimierz Bystrzycki podziękował za materiały, których Radni nie omawiali na posiedzeniu Komisji. Przewodniczący Komisji powiedział, że była sugestia, aby w głównych tematach związanych ze stanem porządku i bezpieczeństwa publicznego skupić się na materiałach dotyczących nieletnich. Włodzimierz Bystrzycki podziękował wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Piły Januszowi Kubiakowi za wspaniałe przygotowanie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Janusz Kubiak powiedział, że tak się złożyło, że ten zakres bezpieczeństwa Gminy Piła rozszerzyliśmy, uzyskując informacje od dodatkowych podmiotów. Radny powiedział, że mamy pełniejszą analizę tego, co dzieje się w zakresie bezpieczeństwa, natomiast temat nieletnich wynikał na bazie zdarzenia, które miało miejsce w Pile a dotyczyło zabójstwa, gdzie był udział nieletnich. Chodziło o to, aby uwypuklić to, że również osoby, które nie mają ukończonego 17 roku życia wchodzą w konflikt z prawem i to nieraz bardzo drastyczny.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o zabranie głosu Komendanta Powiatowego Policji w Pile mł. insp. Beatę Różniak-Krzeszewską.

Komendant Powiatowy Policji w Pile mł. insp. Beata Różniak-Krzeszewska przedstawiła informację połączoną z prezentacją na temat bezpieczeństwa.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zaproponował, żeby pytania pojawiły się po wysłuchaniu także Komendanta Straży Miejskiej.

Głos zabrał Wojciech Nosek, komendant Straży Miejskiej w Pile.

Temat omówił też Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pile bryg. Robert Komarnicki.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poprosił Radnych o zadawanie pytań.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że mimo akcji ogólnopolskich, dotyczących nietrzeźwych za kółkiem, przedstawione w prezentacji dane wskazują na wzrost w tym roku. Radny zapytał Panią

Komendant Policji czy to wynika z tego, że problem się nasila czy też jest bardziej restrykcyjna i częsta kontrola. Paweł Dahlke powiedział, że Komendant na pewno dysponuje większą niż Radni i niż przeciętny obywatel wiedzą na temat zjawisk, które były prezentowane, jak również na temat tego, co się dzieje dookoła, są wspólne spotkania i Radny zapytał czy Piła się wyróżnia pod względem jakichś przestępstw, np. bardzo dużo było narkotykowych ostatnio i znowu, czy to jest wynik tego, że policja jest tak skuteczna czy może stajemy się jakimś narkotykowym centrum. Kierując pytanie do Komendanta Straży Miejskiej, radny Dahlke powiedział, że mówił Komendant o firmie, która rozplakatowała Miasto w nielegalny sposób, Radny dodał, że na pewno próbuje się dochodzić odszkodowań i zapłaty za to i zapytał z jakim skutkiem to się dzieje i czy to się udaje. Zwracając się do Komendanta Straży Pożarnej Radny powiedział, że na przestrzeni ostatniego roku, albo dwóch zmianie uległy, o ile Radny dobrze się orientuje, lokalizacje systemu powiadamiania 112, czyli że nie jest to w tych naszych dwóch miejscach, tylko gdzieś w Poznaniu. Paweł Dahlke zapytał jak Komendant ocenia tę zmianę, bo Radny słyszał raczej dosyć krytyczne opinie, że z jednej strony jest tam osoba, która włada kilkoma językami, ale która nie zna dokładnie całego województwa i zdarzają się często jakieś pomyłki. Radny zapytał czy ten wstępny etap jest już za nami i czy to już sprawnie funkcjonuje.

Komendant Powiatowy Policji powiedziała, że zwiększona ilość osób nietrzeźwych wynika z tego, że zdecydowana większość akcji, które były prowadzone, była wraz ze zwiększoną ilością uczestniczących w nich policjantów. Dokonano też pewnych zmian strukturalnych w pilskiej jednostce, został zwiększony, z 25 osobowego do 33 osobowego, wydział ruchu drogowego, w związku z tym mieszkańcy mogą się spodziewać, że w tym roku większość naszych policjantów weźmie udział w typowym przeszkoleniu specjalistycznym i już cały skład 33 osobowy będzie pracował na ulicach naszego Miasta i naszego Powiatu. Odpowiadając na drugie pytanie radnego Dahlke, Komendant wyjaśniła, że to, iż ujawnia się tak dużą ilość narkotyków nie jest odosobnionym przypadkiem, tak się dzieje w całej Polsce, natomiast skuteczność pilskich policjantów jest najlepsza w całej Wielkopolsce.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że w tym roku miał kilka razy do czynienia z policją, w pozytywnym sensie i zachowanie policjantów było bardzo profesjonalne.

Komendant Robert Komarnicki powiedział, że jeśli chodzi o numer 112, to Komendant nie bez kozery powiedział, że ta zmiana generalnie nie zmienia niczego z punktu widzenia obywatela, natomiast czasami, przy okazji zgłaszania zdarzenia, warto powiedzieć dwa zdania więcej, bo się okazuje, że są te same nazwy miejscowości w różnych powiatach. Korzystając z okazji, Komendant

zaapelował do mieszkańców powiatu pilskiego, że jeśli zgłasza się na 112, to najlepiej powiedzieć skąd się dzwoni, gdzie jest zlokalizowane zdarzenie. Jeszcze dwa lata temu, kiedy ten system działał tutaj, w powiecie pilskim mówiło się, że przyjmujemy w centrum 70, 80 tysięcy telefonów w skali roku, a z tego około 9% przekładało się na realne wyjazdy, więc ile dziesiątek tysięcy zdarzeń było źle zaadresowanych, podyktowanych nierealną potrzebą, albo przekierowanych do innych podmiotów. W tej chwili ten parametr wzrósł do ponad 30%. Komendant dodał, że w powiecie pilskim nie odnotowano, i ma nadzieję, że nie odnotuje się takiego zdarzenia, gdzie komuś stała się krzywda lub strata była pogłębiona przez to, że ktoś popełnił błąd na poziomie województwa, a Komenda ocenia to pozytywnie, bo to uporządkowało system pracy.

Komendant Wojciech Nosek, odnosząc się do tematu plakatowania powiedział, że jest to materia, z którą jest trudno walczyć dlatego, że nawet jeżeli mamy na słupie powieszony plakat i jest to firma, która udziela pożyczek i Straż ma ten plakat w ręku, idzie i mówi, że wskazany jest adres tej firmy, to bardzo często słyszą odpowiedź, że to nie ta firma wywiesiła plakat. Straż Miejska wygrywa w 60%, świadczy o tym, chyba, ilość tych plakatów teraz. Pojawiają się nowe, ale to dotyczy nowych firm i Straż szybko te sprawy wyjaśnia.

Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że Komendanci przedstawili wiele informacji o organizowanych akcjach. Obok działań Policji jest wydział oświaty Starostwa Powiatowego i wydział oświaty Urzędu Miasta, jest i Sanepid i to są wspólne działania. Do informacji przedstawionej przez Komendanta Straży Pożarnej Włodzimierz Bystrzycki dodał, że nie wyjeżdżają nigdy sami, zawsze jedzie też SOR, natomiast Straż Miejska współpracuje z ludźmi odpowiedzialnymi za schronisko dla zwierząt. Kierując pytanie do Komendanta Policji, Radny powiedział, że w sprawozdaniu referatu ds. przestępczości nieletnich jest charakterystyka przestępczości w 2013 roku w Pile i tam zapis dotyczący posiadania i rozprowadzania środków odurzających w liczbie 427, co jest na tym samym poziomie co w roku 2011 i 2012. Włodzimierz Bystrzycki poprosił Komendanta, żeby powiedziała co grozi małolatowi, który posiada lub rozprowadza środki odurzające. Kierując swoją wypowiedź do Komendanta Straży Miejskiej, Radny powiedział, że Komendant przedstawił dwie tabele, w których znalazła się ilość wyłapanych zwierząt, kotów i psów oraz zbiór zwłok lisów, kotów, psów i dzików. Jak ktoś to ogląda, to po znalezieniu martwego zwierzęcia będzie dzwonił do Straży Miejskiej, a nie jest zadaniem Straży Miejskiej zwożenie zwłok, bo od tego są specjalne służby, które wygrały przetarg i mają do tego specjalne środki transportu. Powinno być zrozumiałe, że Straż pomaga zlokalizować tego zwierzaka, ale do ośrodka w Kalinie odwiezie go inna służba.

Komendant Beata Różniak-Krzyszewska odpowiedziała, że po ujawnieniu osoby nieletniej, zażywającej bądź posiadającej narkotyki, zostają sporządzone materiały przez policjantów z referatu ds. nieletnich, następnie trafiają do sądu rodzinnego i nieletnich i to już sąd stosuje środki oddziaływania wychowawczego w postaci dozoru bądź umieszczenia w placówkach, ośrodkach wychowawczych lub ośrodkach opiekuńczych.

Włodzimierz Bystrzycki zapytał jak Komendant zapatruje się na taką przyszłość, że każdy będzie mógł mieć przy sobie jointa.

Komendant Powiatowy Policji w Pile poprosiła, żeby nie zadawać takich pytań, bo odpowiedź Komendant może być tylko jedna. Komendant walczyła i będzie walczyła z narkomanią i pomimo tego, że jest wielu zwolenników, którzy uważają, że palenie marihuany wycisza, to Komendant ma przykre doświadczenia, nasze ulice pokazują, że w zależności od organizmu, narkotyki bardzo różnie działają. Ataki agresji młodych ludzi na chodzących spokojnie mieszkańców świadczą o tym, że ludzie różnie reagują na działanie nawet marihuany.

Komendant Wojciech Nosek powiedział, że faktycznie tak jest, że jeśli ktokolwiek zobaczy biegającego psa, kota lub inne zwierzę, albo nieżywe zwierzę, to w pierwszej kolejności należy zadzwonić do Straży Miejskiej. Straż Miejska nie wyłapuje, nie zabiera, ona sprawdza daną informację i wtedy dzwoni do firmy z Leszkowa. Nie może być takiej sytuacji, żeby Straż otrzymywała mylne komunikaty, a firma z Leszkowa pojedzie na próżno. Straż jest na miejscu, podjeżdża we wskazane miejsce i ustala stan faktyczny, a potem powiadamia właściwą firmę.

Radny Tomasz Pochylski kierując pytanie do Komendanta Straży Miejskiej powiedział, że na jednym ze slajdów widzieliśmy informację, iż park na wyspie jest otwierany o godzinie 6.00. Radny powiedział, że miał kilka zgłoszeń czy nie można by otwierać go trochę wcześniej, co ułatwiłoby przejazd na al. Niepodległości. Radny powiedział też, że wśród pilskich strażaków mamy wspaniałych sportowców: nurków, pływaków, a nie było żadnej informacji o zawodach sportowych. Radny zapytał czy były jakieś znaczące sukcesy w 2014 roku.

Komendant Wojciech Nosek powiedział, że to jest decyzja Rady, jeżeli zostanie uznane, że ma być otwierane o 5.00, to Straż spróbuje to zastosować. Na dzień dzisiejszy nie ma takiej technicznej możliwości, żeby o godzinie 6.00 rano otworzyć jednocześnie: park, wyspę i orlika na Zielonej Dolinie, w związku z powyższym, w pierwszej kolejności – już o 5.30 jest otwarta wyspa, ponieważ to jest obiekt otwierany jako pierwszy. Drugi w kolejności jest park miejski i na końcu orlik.

Komendant Robert Komarnicki odpowiedział, że nie było prośby o tego typu informacje, prośba była tylko o statystyki, natomiast oczywiście komenda w Pile dba o sport i to od wielu lat. Jeśli chodzi o pływaczy, to od kilkunastu lat zdominowali oni Wielkopolskę i tak też było w roku 2013. Od kilku lat strażacy odnoszą też sukcesy w tej dyscyplinie w zawodach krajowych, a pilscy strażacy wchodzi w skład kilku reprezentacji w sporcie tzw. pożarniczym i Piła ma w tej chwili także świetnych pływaków basenowych.

Radna Teresa Kasior powiedziała, że bardzo ceni i szanuje odpowiedzialną i trudną pracę służb. Radna powiedziała, że są w Pile ulice trudne i służby są tam często wzywane i podała przykład ul. Rybackiej dodając, że może warto pomyśleć o zabezpieczeniu, żeby ci ludzie, którzy tam mieszkają czuli się bezpiecznie, a po drugie trzeba mieć na uwadze, że tam jest bardzo dużo dzieci. Teresa Kasior zapytała co jeszcze można zrobić, żeby nie dochodziło do śmiertelnych wypadków.

Komendant Powiatowy Policji w Pile odpowiedziała, że całe zło zaczyna się od rodziny i zachowanie dzieci jest odzwierciedleniem zachowania dorosłych, a szkoła i policja są ostatnimi etapami procesu wychowania, tak naprawdę powinniśmy zacząć od wychowania rodziców, domów rodzicielskich, które dają złe wzorce dzieci i młodzieży, a skutki i owoce my zbieramy.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że mieszkańcy mają własne zdanie na temat bezpieczeństwa i uważają, że nie ze wszystkim jest dobrze. Radny powiedział, że może takie mamy społeczeństwo i może najczęściej narzekają ci, którzy w najwyższym stopniu się do tego przyczyniają. Zdaniem Radnego bezpieczeństwo jest jedną z ważniejszych potrzeb do zaspokojenia człowieka i nie przypadkowo w badaniach, służby uzyskują najwyższe oceny, a stoi za tym oczekiwanie jeszcze wyższej oceny spełnienia bezpieczeństwa. Na pewno należy się podziękowanie za wysoki poziom zaprezentowania dokonań. Straż Pożarna kładzie duży nacisk na wyprzedzanie zdarzeń, podobnie pewnie postępuje Policja swoimi działaniami prewencyjnymi. Odnosząc się do działań Straży Miejskiej, Radny powiedział, że wyniki statystyczne są wspaniałe, ale należałoby oczekiwać jeszcze więcej, tylko jak spojrzymy na poziom zarobków, to należałoby się zastanowić jakich my funkcjonariuszy możemy zatrudnić i to jest niepokojące. Powinniśmy sobie odpowiedzieć czy chcemy mieć Straż dobrze opłaconą i kompetentną czy źle opłaconą i czasem kompetentną. Ludzie mają też pretensje, że zamiast łapać tych, którzy zakłócają spokój na osiedlach, na ulicy, to oni pilnują radaru przez cały dzień i nic nie robią, albo że strażnicy chodzą po obwodach ulic, ale nie zaglądają do wnętrza osiedli, gdzie coś się być może dzieje. Jest to obraz przeniesiony od mieszkańców, a Radny życzy służbom jak najwyższego poziomu. Mówiąc o drogach Lucjan Szutkowski powiedział, że nie należy tylko mówić o niedostosowaniu prędkości,

ale też o stanie tych dróg.

Radny Jacek Bogusławski pogratulował służbom pracy. Radny powiedział, że z roku na rok czuje się coraz bezpieczniej w naszym Mieście i wie, że to jest zasługa służb. Radny Bogusławski zapytał Komendanta Noska czy przyjmuje teraz do pracy, a jeżeli tak to ile jest w tej chwili wakatów. Radny zapytał też ile jest dziennie zgłoszeń o interwencję Straży Miejskiej.

Komendant Wojciech Nosek powiedział, że w tej chwili są dwa wakaty, a są to te najczęściej rotujące, w przeciągu 2 lat było 11 osób, które się zwolniły. Najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu będzie ogłoszony kolejny nabór. Komendant powiedział, że jest około 60 zgłoszeń, nie licząc stałych interwencji, które wynikają chociażby ze stałych zleceń, łącznie jest około 100 interwencji, na które reaguje Straż.

Komendant Robert Komarnicki powiedział, że Straż jest po zakończeniu całego procesu naboru. Nabór był nieduży, bo też i rotacja jest nieduża. W ciągu najbliższych 12 miesięcy Straż przyjmie od 2 do 4 osób, z tego 1, 2 osoby trafią na stanowisko kierowania Komendanta Powiatowego i 2 osoby na zasoby jednostki ratowniczo – gaśniczej. Komendant powiedział, że trudno mu się odnieść do dziennej ilości zgłoszeń, bo każdy dzień jest inny, są takie dni kiedy są białe kartki, natomiast często Straż pracuje w sytuacjach skrajnych – np. orkan Ksawery.

Komendant Beata Różniak-Krzeszewska powiedziała, że jeszcze w ubiegłym roku Policja borykała się z problemami kadrowymi, było około 40 wakatów, jeżeli chodzi o wakaty mundurowe. Tak jak obiecał komendant wojewódzki – z czasem stara się te wakaty uzupełnić, na dzisiaj jest 18 wakatów, a w związku ze zwolnieniem 1 policjanta 8 maja – będzie 19 wakatów. W tym roku jeszcze 3 razy będzie dobór do Policji i Komendant ma nadzieję, że dostanie jeszcze kilku policjantów i policjantek. Komendant powiedziała, że policja ma każdego dnia około 40 interwencji, a za ostatni weekend były 132 interwencje.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że poprosiła również o materiał z wydziału oświaty Urzędu Miasta i powiedziała, że ponieważ jest na Sali dyrektor Sebastian Dzikowski, to odpowie na pytanie Radnej. Współpraca w materiałach wydziału wygląda przepięknie, ale Radna chciałaby, żeby dyrektor ustosunkował się do tej współpracy i powiedział jak to wygląda. Radna Sztaba powiedziała, że chciałaby też wiedzieć jakie są plany w związku z tym, że zaczęła się wiosna i ten najtrudniejszy okres związany z młodzieżą i że chciałaby też poznać stanowisko Sanepidu w tym kontekście.

Przewodniczący Rady Miasta Piły przypomniał, że dyrektor wydziału oświaty przekazał pięciostronicowy materiał. Materiały, o które prosili Radni znajdują się na BIP-ie, tam gdzie są materiały sesyjne i jeżeli będzie taka możliwość, to zostaną też zamieszczone prezentacje.

Radny Leszek Łado podziękował za pracę służb. Radny powiedział, że ma pytanie dotyczące informacji z ubiegłorocznego spotkania. Komendant powiedział wtedy, że Pani Komendant będzie budowała nową komendę. Radny zapytał czy to już się zaczęło czy dopiero się zacznie.

Komendant Powiatowy Policji w Pile odpowiedziała, że Radny chyba trochę opacznie to zrozumiał. Komendant dodała, że jej bezpośredni przełożeni - Komendant wojewódzki i jego zastępcy - czynią wszystko, podejmują rozmowy w Warszawie, aby nowy gmach naszej komendy powstał, a czas pokaże czy faktycznie jest to realne, czy taka komenda będzie wybudowana.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że chce uspokoić Panią Komendant, wówczas zastępca mówił o tym, że być może znajdą się w programie. Odnosząc się do materiału na temat stanu bezpieczeństwa w oświacie, złożonego przez Pana dyrektora Dzikowskiego, Radny powiedział, że nazwałby raczej ten materiał – działania na rzecz bezpieczeństwa w oświacie, bo stanu bezpieczeństwa praktycznie tam się nie ocenia, pisze się tylko o tym jakiego rodzaju działania są, natomiast czytelnik nie wyciągnie z tego wiadomości czy były jakieś zdarzenia, czy tych zdarzeń nie było.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że taka też była prośba Komisji Spraw Społecznych, żeby ten materiał o funkcję informacyjną poszerzyć.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że stan bezpieczeństwa to nie jest to samo co działania.

Przewodniczący Rady Miasta Piły odpowiedział, że wyszedł naprzeciw wnioskowi Komisji Spraw Społecznych i że dziękuje dyrektorowi Dzikowskiemu za przygotowanie tego materiału. Rafał Zdzierela, kierując swoją wypowiedź do Komendant Policji powiedział, że jak rozumie, klasyfikacja czynu związanego z jazdą rowerem po spożyciu jest teraz inna i że nadal nie pochwalamy tego postępowania.

Komendant Beata Różniak-Krzyszewska odpowiedziała, że oczywiście, że nie pochwalamy i że policja będzie cały czas prowadzić działania przeciwdziałające nietrzeźwym kierującym.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał Komendanta Noska dlaczego nie stosowano blokad, bo ten wątek nie był rozwinięty w prezentacji.

Komendant Straży Miejskiej w Pile odpowiedział, że starają się wszystko robić tak, żeby to było w jakiś sposób normalne. Jeżeli osoba, która postawiła pojazd w miejscu niedozwolonym jest do zlokalizowania, chociażby po numerach rejestracyjnych, to po co zakładać dodatkowe utrudnienie, jeśli wtedy ten pojazd będzie stał jeszcze dłużej niż stać powinien. To są dodatkowe koszty, a Straż mogłaby tego dokonać tylko w przypadku pojazdu, który nie jest zarejestrowany przez Polskę, w innym przypadku Komendant nie widzi takiej potrzeby.

Przewodniczący Rady zapytał Komendanta Straży Pożarnej czy nie jest tak, że rzetelne odbywanie szkoleń BHP może ustrzec nas przed takimi stratami jak w przypadku przytaczanego w prezentacji pożaru w Wysocze, a także stratami w uszczerbku na zdrowiu i życiu.

Komendant Robert Komarnicki powiedział, że nie wie jak odpowiedzieć. Jeśli chodzi o ten zakład, to we wrześniu było spotkanie w komendzie powiatowej, na którym dokonano podsumowania najciekawszych wydarzeń operacyjnych, najciekawszych ćwiczeń, a takie ćwiczenia odbyły się m.in. w firmie Hjort Knudsen i pytanie brzmiało nie – czy, ale kiedy powstanie pożar w tej firmie. Znając specyfikę zakładu można było pytać nie – czy, ale kiedy i 2 czy 3 miesiące po spotkaniu mieliśmy największy pożar w historii powiatu pilskiego. Komendant Komarnicki potwierdził, że rzetelne szkolenie powinno się przełożyć na świadomość pracowników, bo to pracownicy stanowią o początku prowadzenia każdej akcji ratowniczo – gaśniczej. Jeśli szkolenie było rzetelne i pracownicy wiedzą co mają robić, to służbom ratowniczym będzie łatwiej, natomiast strażacy nie mają wpływu na wszystko, a Straż nie hospituje wszystkich szkoleń BHP.

Rafał Zdierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że żeby zwiększyć nasze poczucie bezpieczeństwa i nasze umiejętności w zakresie radzenia sobie z poszkodowanymi, przypomni podsumowując rok 2013, że udało się przed ubiegłorocznymi wakacjami doprowadzić do przeprowadzenia dla Radnych szkolenia z udzielania pierwszej pomocy, które przeprowadził personel z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile z Panem Garlickim na czele.

Radny Marian Barelkowski powiedział, że został zmieniony przepis odnośnie karania rowerzystów. Radny zapytał czy jeżeli ktoś prowadzi rower, a jest pod wpływem alkoholu, to też jest już przestępcą. Radny Barelkowski powiedział, że był taki przypadek, że na parking, starszy pan wychodził dosyć długo z samochodu i wrażliwa pani przedzwoniła do Straży Miejskiej czy

policji, a ten pan nie jechał tylko siedział w samochodzie. Radny zapytał czy jeżeli wspomniany pan był pod wpływem alkoholu, to też dopuścił się przestępstwa.

Komendant Powiatowy Policji w Pile odpowiedziała, że przepis mówi jednoznacznie, iż karana jest jazda po użyciu lub jazda w stanie nietrzeźwości, natomiast może chodzić o takie sytuacje kiedy są świadkowie, którzy potwierdzają, że osoba jechała tym rowerem, a potem nagle zeszła i prowadzi, ale jednak jakiś odcinek drogi ta osoba jechała rowerem w stanie nietrzeźwości, natomiast prowadzenie roweru w stanie nietrzeźwości nie stanowi przestępstwa.

Przewodniczący Rady Miasta Pily Rafał Zdzierela w imieniu swoim i Radnych podziękował gościom za wyczerpujące informacje, za bardzo rzetelnie opracowane materiały. Przewodniczący dodał, że sądzi, iż za rok, nowa Rada, kiedy taką debatę przeprowadzi, będzie mogła się poszczycić jeszcze lepszymi wskaźnikami i jeszcze wyższym poczuciem bezpieczeństwa w Mieście.

Ad 24.

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że złożyła interpelację, a dotyczy ona ul. Świętojańskiej, gdzie lokatorzy zgłaszali, że tam w związku z nowym kolektorem, który został zrobiony od ul. Ceglanej, przy okazji został tam zasypany pewien odcinek, w jednym miejscu jest wyżej, w drugim niżej i powoduje to zalewanie rowu, ogrodów i piwnic. Radna Sztaba powiedziała, że jest odpowiedź, że wiadomo, że ten kolektor był robiony, ale z tego wynika, że to jest wina budynku, że tam stoi, że jest niżej, że tam ktoś zakładał sobie kaloryfery, że jest niezbadane podłoże budynku, orynowanie itd. Lokatorzy wiedzą już na czym to polega, a tam jest prawdopodobnie potrzebny mały odcinek drenażu, który odsączy spływ wody, która będzie omijała ten budynek i jednocześnie oczyszczony rów, który tam jest nie do końca zmeliorowany, bo został zasypany. Radna powiedziała, że być może fachowcy powinni się temu jeszcze raz przyjrzeć. Wiesława Sztaba podziękowała za drugą interpelację, która dotyczyła szkoły podstawowej nr 7, chodziło o nie wyremontowaną harcówkę mieszczącą się w piwnicy. Reakcja jest piękna, bo dyrekcja szkoły przeniosła harcówkę na inny poziom, a kiedy będzie taka możliwość i znajdą się pieniądze na ten cel, po wyremontowaniu starego pomieszczenia, harcerze będą mogli wrócić do starej siedziby. Wiesława Sztaba dodała, że oczekuje na odpowiedź w sprawie jeszcze jednej interpelacji, ws. Pana Szęfela, który zaprosił Radną na wizytę w swoim mieszkaniu i w dwóch innych.

Ad 25.

Wolne głosy, wnioski i informacje.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że chciałby przekazać informację sprzed kilku godzin, że dzięki Panu Mariuszowi Markowskiemu, prezesowi OZPN i redaktorowi Tygodnika Nowego, oraz wstępnemu poparciu Prezydenta Piotra Głowskiego, w Polskim Związku Piłki Nożnej została dzisiaj wyrażona zgoda, aby jesienią tego roku rozegrać w Pile mecz Polska – Rosja, lub Polska – Portugalia. Liczymy, że na boisku wystąpią pilanie i że będzie to okazja, żeby zobaczyć i porównać ich umiejętności z najlepszymi zawodnikami na świecie, bo w rankingu FIFA Rosja w futsalu jest 4., Portugalia 6., a Polska 37., ale może dzięki naszym zawodnikom osiągną jeszcze lepsze wyniki w tej dyscyplinie. Radny zapytał czy planowana jest zmiana nazwy al. Jana Pawła II na al. św. Jana Pawła II. Odnosząc się do tematu Pilskiej Rady Seniorów, Radny zapytał czy nie byłoby dobrze, gdyby do tej Rady zaprosić też przedstawicieli ogródków działkowych.

Radna Maria Miler powiedziała, że chciałaby wyrazić rozżalenie spowodowane wyglądem ronda 10 Kwietnia, które jest zarośnięte mniszkiem lekarskim na wysokość do 20 centymetrów i to jest jedyne rondo w Pile, które tak wygląda. Druga sprawa dotyczy studium. Radna pytała ostatnio na sesji o wnioski, które zostały przyjęte do studium, który w tej chwili jest na etapie opiniowania i uzgodnień i te wnioski, o które chodziło Radnej to - tereny przeznaczone na lokalizację usług wielkopowierzchniowych. W nowym studium dodatkowo mają być zlokalizowane markety czy usługi wielkopowierzchniowe, przy al. Powstańców Wielkopolskich, przy al. Wojska Polskiego i przy ul. Konopnickiej oraz ul. Zygmunta Starego – będzie poszerzenie istniejących usług handlu o stacje paliw. Dodatkowo, w studium istniejącym od 2006, zostały wyznaczone obszary, na których mogą być rozmieszczone obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 metrów kwadratowych, to jest 4 pozycja, rejon węzła dróg ekspresowych S10 S11, czyli były poligon wojskowy, to jest teren F41, rejon węzła Motylewo na drodze krajowej S11 teren P2 oznaczony na mapce, rejon ul. Łącznej, al. Powstańców Wielkopolskich to jest istniejące centrum handlowe teren U3, rejon ul. Zakopiańskiej, tereny przemysłowe teren U5, obszar Środmiejskiej U2 i U3, rejon ul. Składowej i ul. Słowiańskiej U6. Radna powiedziała, że oczekuje na odpowiedź na interpelację i tamta interpelacja dotyczyła istniejących marketów na terenie naszego Miasta, a te 8 czy 9 pozycji, to są następne markety, które mają w Mieście powstać. W związku z powyższym Radna będzie prosiła o udzielenie odpowiedzi czy nieruchomości gruntowe przeznaczone w istniejącym i planowanym studium pod lokalizację usług wielkopowierzchniowych, punkt od 1 do 9 – wymienione, były lub są własnością Gminy czy innych podmiotów i jakich, nie czyich,

alejakich, kiedy zostały zbyte przez Gminę, w jakiej formie i jakiej wielkości są działki gruntu, jakiej wysokości środki wpłynęły do budżetu Gminy z tytułu ich zbycia. Radna prosi też o podanie wszelkich transakcji ewentualnej zamiany gruntów, wypłacanych odszkodowań, podziałów lub scaleń nieruchomości.

Radna Maria Kubica powiedziała, że wędkujący nad naszym zalewem zwracają się z prośbą o uporządkowanie terenu nad zalewem, żeby wykosić trawę i suche łodygi, które są pozostałością minionego lata, ponieważ ten stan w jakim się teraz ten teren znajduje utrudnia wędkarzom swobodne poruszanie się po tym terenie.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że dziękuje tym Radnym, którzy składają interpelacje bez wcześniejszego odczytywania ich treści na sesji.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że otrzymała informację od mieszkanki, którą niepokoi fakt niszczenia. Na ulicy przy Urzędzie Miasta rano parkują samochody, także na chodniku i wspomniana mieszkanka apeluje, że w ten sposób niszczy się chodniki i żeby Straż Miejska zwróciła na to uwagę i że chodzi chyba o pracowników, albo tych, którzy przyjeżdżają do Urzędu Miasta. Radna Sztaba zapytała też, które budynki w centrum Piły mają perspektywę zamiany z lokatorskiego na inne i będą przeznaczone nie na cele mieszkalne tylko na inne cele.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedział, że oczekuje na interpelacje w tym zakresie, w którym to jest niezbędne. Prezydent wyjaśnił, że odnośnie ul. Świętojańskiej, to jest to nawiązanie do poprzedniej interpelacji i w związku z tym Prezydent prosi, żeby Radna nie składała kolejnej i że kolejny raz przejrzy ten temat. Odpowiadając na pytanie Radnego Bogusławskiego, Prezydent powiedział, że jeżeli miałyby być zmiana nazwy al. Jana Pawła II, to musi być stosowny wniosek, który musi trafić do komisji nazewnictwa, która to będzie opiniowała i podejmie w tym zakresie decyzję, jeżeli takowy wniosek trafi. Krzysztof Szewc odpowiedział radnej Miler, że rondo 10 kwietnia było wykoszone w sobotę i dodał, że wszystkie ronda w Pile są wykoszone. Odnosząc się do tematu zalewu, Prezydent powiedział, że musiałby znać bliższy teren, bo gdybyśmy mieli wycinać całe brzegi zalewu, to nie wchodzi to w rachubę, bo nie da się tego zrobić, a jako stary wędkarz Prezydent może powiedzieć, że uważa, iż czasami jednak ta trzcina powoduje lepsze efekty wędkowania, ale jak Prezydent się domyśla bardziej chodzi o ten teren gdzie się odbywają zawody wędkarskie i związku z tym można popatrzeć co tam da się zrobić. Odpowiadając radnej Sztabie, zastępca Prezydenta powiedział, że nie stwierdził parkowania samochodów na chodniku przy u. Witaszka i, że nie są mu znane budynki komunalne, które miałyby być przeznaczone na inne

cele.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że dwa albo trzy tygodnie temu wzdłuż Gwdy, od elektrowni do obwodnicy, miała miejsce zorganizowana akcja, bodajże, Polskiego Związku Wędkarskiego, gdzie kilkudziesięciu wędkarzy sprzątało kilka godzin całe nabrzeże i nie była to pierwsza tego typu akcja. Radny Paweł Dahlke, nawiązując do tematyki sesji, życzył zebrany bezpiecznego długiego weekendu.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że ma prośbę a zarazem wniosek. Dzisiejsza sesja trwa 7 godzinę. Są bardzo ważne rzeczy jeśli chodzi o sprawy sesyjne, natomiast Radny sady, że przy następnej okazji, jeżeli będą takie sprawy, jak temat bezpieczeństwa, żeby to przewidzieć na oddzielną debatę, bo to nie chodzi o to, że Radni muszą siedzieć, bo to jest obowiązek, ale już jest zmęczenie i może można by poruszyć jeszcze inne tematy, ale Radni są już zmęczeni.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady powiedział, że organizuje prace Rady zgodnie z porządkiem, który Radni wspólnie przegłosowali. W dotychczasowej historii Przewodniczący nie przypomina sobie, żeby sesja tematyczna odbywała się bez materiałów przygotowanych przez Prezydenta, a więc to, co jest dobrą praktyką w przypadku komisji, w przypadku sesji jeszcze nie miało miejsca. Może przygotowując plan pracy w kolejnym roku, nowa Rada skorzysta z tej podpowiedzi.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela zakończył obrady XLV sesji Rady Miasta Piły.

Protokół sporządziła:
Małgorzata Leśniak

Przewodniczący Rady Miasta Piły
(-) Rafał Zdzierela